

REPUBLIKA

ok VII | ŁÓDŹ SOBOTA, 24 SIERPNI 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr.231

Decydujący dzień w Hadze. Dziś rozstrzygną się losy konferencji.—Dalsze ustępstwa na rzecz Anglii. Walka o pieniądze, a nie o prestiż.—Załamane się polityki min. Stresemanna.

HAGA, 23 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Delegacji finansowej Francji, Belgii, Włoch, Japonii i Niemiec zlecał się dziś na posiedzenie o godz. 10.30 i obradował do godz. 13.30. Po pierwszej godzinie obrad Hilderfing i Curtius opuścili zebranie, natomiast Jaspas i Francqui udali się do Snowdena, aby mu przedstawić przebieg rokowań oraz propozycje, które były przedmiotem obrad.

Równocześnie odbyła się narada Brjanda, Hymansa, Stresemanna i Hendersona w kwestii ewakuacji Nadrenji. Postanowiono przewidywane na dziś popołudniu posiedzenie przedstawicielki 6-u mocarstw odroczyć do jutra popołudniu.

Jak zapewniają, delegacja niemiecka, która obradowała wczoraj w nocy czas dłuższy, postanowiła odrzucić wszelkie dalsze ustępstwa.

HAGA, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Havas donosi, że dzisiejsze obrady posunęły sprawy nieco naprzód, nieodprowadzając jednak do konkretnych wyników i kontynuowane były popołudniu. W związku z odroczeniem tych konferencji końcowe posiedzenie plenarne od być się ma w poniedziałek.

HAGA, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W kołach zbliżonych do konferencji mówią, że szanse powodzenia względnie niepowodzenia są jednakowe. Italia, Francja i Belgja zgodziły się na daleko idące ofiary, a i Japonia nie będzie domagała się niczego z pozostałości planu Dawesa. Cztery te mocarstwa nie pragną nic ponadto, żeby: 1) zapłacono im ich należności, nie zamierzając stwarzać trudności ekonomicznych Anglii. 2) gotowe są zlagodzić ujemne następstwa systemu świadczeń rzeczowych. 3) pragną uchronić przed kryzysem gospodarczym Rzeszy i 4) uwzględnić potrzeby utrzymania dla niektórych mocarstw świadczeń w naturze.

W związku z dzisiejszymi konferencjami, wyjazd niektórych delegacji zapowiadany na niedziele został odroczone.

Rozłam w opinii angielskiej

Londyn, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W opinii angielskiej zauważyć się da je lekkie załamanie solidarności w dotychczasowym popieraniu Snowdena i jego polityki. Czynniki to zarówno prasa niezależno-socjalistyczna, jak i prasa liberalna, która atakuje nie tylko Snowdena ale cały rząd Labour Party.

Stresemann wzywa pomocy...

Haga, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa holenderska donosi, że Stresemann, uważając sytuację za bardzo poważną, zatelefonował do paru członków Reichstagu, którzy dzisiaj rano przybyli do Hagi. Są nimi posłowie: Rheinbaben, Breitscheid i poseł centrowy Brüning, oraz prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht. Chodzi o przeniesienie w planie Younga 88 milionów rocznie z pozycji warunkowej do pozycji bezwarunkowej.

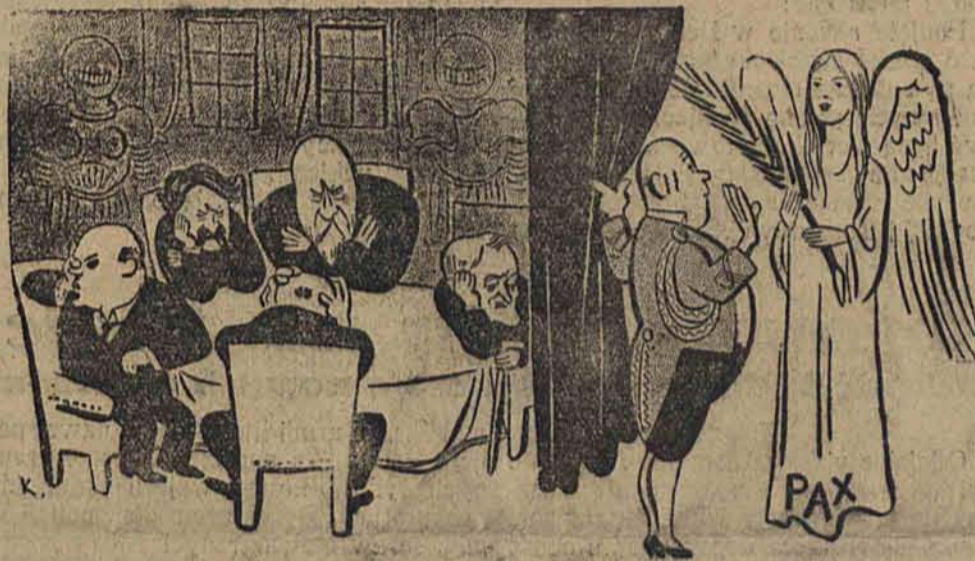
Spodziewane jest, że po naradzie z członkami Rzeszy Niemcy przyjmą żądania, tak iż decyzja będzie leżała całkowicie w rękach Snowdena.

Haga, 23 sierpnia.

Anglicy stanowczo zaprzeczają pogłoskom bardzo rozpowszechnionym w

Hadze, jakoby opozycja Snowdena wynikała z opozycji jeszcze głębszej przeciwko Bankowi Międzynarodowemu. Przeciwnie, Anglicy z wielką sympatią odnoszą się do tej instytucji. Sprawa ta jest zupełnie niezależna od kwestii rat odszkodowawczych.

Nie przeszkadzać!..



Portier w sali konferencyjnej w Hadze do anioła pokoju: „Wstęp wzbroniony. Panowie! teraz dyskutują właśnie na temat pokojowego rozwiązania sytuacji. Panj im może przeszkodzić!”

Nacz. Dychdalewicz - starostą łódzkim Starosta Strzemiński przeniesiony do Piotrkowa.

Jedna z agencji reporterskich komunikuje nam:

Wojewoda Jaszczolt otrzymał dekret ministra spraw wewnętrznych zwalniającego dotychczasowego starostę Ignacego Strzemińskiego z zajmowanego stanowiska. Starostą łódzkim zamianowany został naczelnik wydziału administracyjnego województwa p. Dychdalewicz.

P. starosta Strzemiński zamianowany został starostą w Piotrkowie. Stanowisko naczelnika wydziału administracyjnego w województwie obejmuje radca Tymieniecki.

Dotychczasowy starosta w Piotrkowie zamianowany został naczelnikiem wydziału samorządowego w województwie.

Parlamentarzyści polscy

przybywają do Solski 28 b. m.

Warszawski kor. „Republiki” (S) pobyty poświęcony jest na wizyty oficjalne a po południu w sali senatu odbędzie się wspólne posiedzenie z grupą parlamentarną polsko - francuską, na

którem wygłoszone będą przemówienia o charakterze politycznym. Z Warszawy uda się wycieczka do Wilna, potem do Lwowa, Krynicy i Zakopanego, wreszcie Krakowa i Katowic. W drodze powrotnej wycieczka zwiedzi Gdynie i Gdańsk.

Zniesienie cła wywozowego na pszenicę Projekt ten badany jest przez rząd.

Warszawski kor. „Republiki” (S) siałoby przed upływem tego terminu zacydować, czy należy istotnie znieść opłatę wywozową i tem samem zezwolić na nieograniczony wywóz pszenicy z Polski.

W tej chwili sprawa ta znajduje się w sferze projektów i rozstrzygnięta będzie po dokładnym zbadaniu sytuacji, zarówno na rynkach krajowych jak i zagranicznych.

Wobec tego sfery miarodajne będą musiały przed upływem tego terminu zacydować, czy należy istotnie znieść opłatę wywozową i tem samem zezwolić na nieograniczony wywóz pszenicy z Polski.

Włosi poczynią ustępstwa.

Haga, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Co do udziału Włoch w ustępstwach poczynionych przez „piątkę” anglikom, sytuacja jest jeszcze nieokreślona. Włosi sami myślą o tem, lecz Francuzi dają do zrozumienia, że i Włosi coś będą musieli ustąpić. Również niewyjaśnione jest stanowisko Anglików w kwestii świadczeń rzeczowych.

Propozycje Niemiec.

Haga, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Z kół konferencji informują, że Niemcy wyrazili dziś gotowość ułatwienia po rozumieniu pomiędzy stronami przez zwykłą rat bezwarunkowych, lecz z zastrzeżeniem, że Brjand wyrazi gotowość szybkiego i definitywnego uregulowania kwestii ewakuacji.

Propozycja ta ma być atutem, który Stresemann rzuci na dzisiejsze posiedzenie 5-ciu.

NIEMIADOMO TYLKO, CZY ŻĄDANIA SNOWDENA SPELNIONE BĘDĄ W 100%.

Na wypadek przyjęcia przez angielską delegację propozycji 5-ciu, to znaczy Francji, Belgii, Włoch, Japonii i Niemiec, dalszy bieg wypadków byłby według tychże kół następujący:

Niemcy narazie od 1 września płaciłyby według planu Dawesa z prawem do zwrotu nadwyżki za okres od 1 września do chwili wejścia planu Younga w życie.

Chodzi więc o tymczasowy układ do czasu, aż plan Younga będzie przyjęty. Obrady z Niemcami zakończą się dziś jeszcze w południe i wtedy w obecności nielicznej toczy się będą rokowania z Anglikami. Natychmiast przystąpiono by do wybrania komisji przewidzianych dla technicznej organizacji planu Younga; t. j. do spraw organizacji Reichsbanku, kolei niemieckich, zastawionych dochodów budżetu niemieckiego, Banku Międzynarodowego, wschodnio-europejskich wypłat odszkodowawczych i długów austro-węgierskich.

Smutne widowisko.

HAGA, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Nieuwe Rotterdam'sche Courant” pisze, że Snowden zastrzeżeń zasadniczych nie ma, lecz uczynił z rokowań konferencji wyłącznie kwestie pieniężną. Wysilką są czynione, ażeby go zaspokoić. Gazeta błądą nad tem smutnym widowiskiem i zaznacza, że strona przeciwna wydobywa grosze powoli.

UCZYNIONO TUTAJ Z PIENIEDZY KWESTIJE PRESTIŻU, I OD WSZYSTKICH STARAJĄ SIĘ WYDOBYWAĆ, NAWET OD NAJSLABSZYCH.

HAGA, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Urząd prasowy delegacji niemieckiej komunikuje, że wzrasta prawdopodobieństwo częściowego porozumienia. W każdym razie pewnym jest, że Snowden, Henderson, Brjand a napewno i Stresemann opuszczą Hagę w niedzielę

Częściowa mobilizacja w Chinach. Potyczki pomiędzy oddziałami wojsk chińskich i sowieckich. — Nowe przygotowania wojenne Sowietów.

LONDYN, 23 sierpnia.
Szef sztabu generalnego Czang-Sze-Liang wydał w dniu dzisiejszym rozkaz mobilizacji wszystkich sił zbrojnych w Mukdenie. Poza to zmobilizował on na granicy sowieckiej 4 dywizje armii mandżurskiej, które dotychczas obozowały po tamtej stronie „muru chińskiego”. Wszystkie te oddziały skoncentrowane zostały przy granicy sowiecko-chińskiej.

TOKIO, 23 sierpnia.
Polska Agencja Telegraficzna
Pomimo coraz bardziej zdarzających się potyczek pomiędzy przedniemi strażami chińskimi a rosyjskimi na granicy mandżursko-syberyjskiej, koła urzędowe w Tokio zachowują optymizm, uważając, że chęć podjęcia kroków nieprzyjacielskich jest mało prawdopodobna. Koła te krytycznie przyjmują oskarżenia i zaprzeczają zarówno chińskim jak i rosyjskim. Słychać, że Japonia żąda obecnie przeniesienia baz w swej działalności dyplomatycznej z Pekinu do Szanghaju, co byłoby wstępem do prze-

kształcenia poselstwa japońskiego na ambasadę.

MOSKWA, 23 sierpnia.
Doniesienia o stałym wkraczaniu oddziałów chińskich na terytorium sowieckie oraz wzmożenie represyj przeciwko obywatelom sowieckim w Mandżurji wywołały nowe wybuchy oburzenia wśród mas pracujących Związku sowieckiego. Na licznych wiecach robotnicy aprobują w całości ostatnie oświadczenie rządu, domagając się nieofiarowania przed najbardziej stanowczymi zarządzeniami celem pohamowania prowokatorów wojny. W kilku zakładach przemysłowych robotnicy postanowili uważać się za zmobilizowanych i zgłosić się na pierwszy sygnał do armii czerwonej. Zbierane są też składki na fundusz obro-

ny. Wysłano propozycję, aby dzień 26 sierpnia uznać za dzień obrony. Chłopi uchwalają rezolucję, postanawiającą sprzedaż zapasów zboża. Młodzież chłopska masowo zgłasza się do szeregów armii czerwonej.

MIŃSK, 23 sierpnia.
Na terenie Białorusi sowieckiej przystąpiono do werbowania ochotników na front chiński.

TOKIO, 23 sierpnia.
Z Charkowa donoszą, że w najbliższych dniach stanje przed sądem polowym chińskim 39 obywateli sowieckich, oskarżonych o sabotaż i działania na szkodę Chin na kolei wschodnio-chińskiej.

Rokowania polsko-niemieckie o konwencję lotniczą.

Warszawski korespondent „Republiki” (S) telefonuje:

Podjęte obecnie w Berlinie rokowania o polsko-niemiecką konwencję lotniczą są zupełnie niezależnie od rokowań handlowych polsko-niemieckich i dotyczyć będą nie tylko sprawy stałej komunikacji lotniczej między Polską i Niemcami ale również stałej służby komunikacyjnej i tranzytowej. Strona niemiecka

jest o tyle zainteresowana uregulowaniem tej sprawy, że przez terytorium Polski prowadzi szlak transeuropejski ku Azji. Brak zgody na przeloty niemieckie nad Polską uniemożliwia zrealizowanie planu tej wielkiej sieci mającej połączyć Niemcy z terytoriami rosyjskimi i azjatyckimi.

Rokowania trwają około 2 tygodni.

Nowy lot sowiecki do Ameryki.

Moskwa, 23 sierpnia.

Po nieudaniu się pierwszej próby przeletu z Moskwy do Nowego Jorku ponad Syberję, podejmują lotnicy sowieccy drugą próbę.

Pierwsza próba zakończyła się katastrofą „Kraju Sowietów” w tajgach syberyjskich.

Drugi samolot, który nazwano również „Krajem Sowietów”, wystartował dziś o godzinie 4 minut 15 czasu środkowo-europejskiego (3 min. 15 czasu moskiewskiego) i dziś w południe ma osiągnąć Tomsk. Samolot prowadzi pilot Szestakow.

„Graf Zeppelin” nad Oceanem Spokojnym.

Tokio, 23 sierpnia.

Dzisiaj o godzinie 7 minut 12 rano według czasu środkowo-europejskiego (15 m. 12 czasu japońskiego) wystartował „Graf Zeppelin” z lotniska Kasimugaura do dalszego lotu nad Oceanem Spokojnym do Ameryki.

Dowódca sterowca Eckener przyśpie szył lot wskutek rady, udzielonej mu przez amerykańskie stacje meteorologiczne, które zapowiadają dwie gwałtowne burze nad Oceanem Spokojnym.

Mac Donald

powraca z urlopu do Londynu.

Londyn, 23 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Premier Mac Donald, bawiący w Lossiemouth w Szkocji, porozumiał się wczoraj telefonicznie z delegacją brytyjską w Hadze. Premier informował się o sytuacji ogólnej rokowań. Prawdopodobnie jutro t. j. w sobotę, premier powróci samolotem do Londynu, a w przyszłym tygodniu odbędzie dalszy ciąg na rad z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Dawesem. W końcu bieżącego miesiąca Mac Donald uda się do Genewy na zgromadzenie Ligi Narodów. Po odjeździe premiera z Genewy kierownictwo delegacji obejmie sekretarz stanu spraw zagranicznych p. Henderson.

Zabił matkę i ciężko ranil ojca.

Dziśna, 23 sierpnia.

We wsi Kawki, gm. tureckiej, tutejszego powiatu, Aleksander Dubrowicki, lat 22, w wyniku sporu na tle majątkowym zabił z dubeltówki matkę swoją, 50-letnią Katarzynę Dubrowicką i ciężko zranił w głowę ojca, 60-letniego starca.

Zabójcę aresztowano i osadzono w więzieniu. Ciężko ranny ojciec walczy ze śmiercią w szpitalu.

Bogromy żydów na Litwie

Łudność żydowska obawia się nowych ekscesów.

Kowno, 23 sierpnia.

Oficjalne pismo „Lietuvos Aidai” do nosi w związku z pogromem żydowskim na Litwie kowieńskiej, że złożenie z urzędu dyrektora departamentu ochrony publicznej ministerstwa spraw wewnętrznych jest niewystarczającym zarządzeniem władz ponieważ napady na żydów i pogromy zaskodziły niesłychanie Litwie zagranicą. Dzienniki tutejsze donoszą w dalszym ciągu, że w atakach na żydów brały także udział ludzkie w

mundurach armii litewskiej, a nawet policji. W wyniku pogromów jest 40 rannych żydów, którzy wnieśli skargę do prokuratury. Dyrektorem dep. policji w min. spraw wewnętrznych Litwy został mianowany dotychczasowy generałny sekretarz tego ministerstwa, pułkownik Stenzelis. Mimo ostrych zarządzeń władz w kołach żydowskich obawiają się dalszych wykroczeń ludności litewskiej.

Stresemann zachwiany.

Niemiecki min. spraw zagranicznych ma ustąpić ze swego stanowiska.

Berlin, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)
Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywarło zdecydowane wystąpienie dziennika „Der Deutsche” przeciwko dotychczasowej polityce zagranicznej Niemiec. Organ katolickich związków zawodowych wyrażający opinie b. kanclerza, a obecnego ministra komunikacji Stegerwalda, licząc się z flaskiem konferencji haskiej, staje na stanowisku, że dotychczasowa polityka porozumienia z Francją zbankrutowała. Niemcy nie uzyskały ani ulg reparacyjnych, ani wcześniejszej ewakuacji Nadrenji. Największym wynikiem tej polityki jest to, że Francja umocniła swą hegemonię w Europie i stanowisko kierownicze w Lidze Narodów. Świat doszedł do przekonania, że Niemcy pogodzili się z granicami wschodnimi. Polska pod opieką Francji i polityki lokarneckiej mogła prowadzić w stosunku do Niemiec i mniejszości niemieckiej taką politykę, która jest w skutkach

swych bardziej dla Niemiec fatalną niż można to było przewidywać. Polityka Stresemanna — Briand wpływała decydująco na politykę Anglii nie pozwalając na niezależnienie się od wpływów Francji.

Haga, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)
Krają tu pogłoski o zachwianiu stanowiska ministra Stresemanna ze względu na politykę wewnętrzną i zagraniczną. Przed tygodniem dopiero zażegnano kryzys w związku z postulatami w sprawie ubezpieczeń, wysuniętych przez związki zawodowe. W parę dni potem wobec flaska konferencji grozi przesilenie w związku z polityką zagraniczną. Sądzą, że pogłoski o dymisji lansowane są dla wywarcia wpływu dla przyjaciół Stresemanna we Francji i Anglii. W tutejszych kołach francuskich i angielskich słychać, że nie należy brać pogłosek tych na serio, bo żaden przyszły rząd Rzeszy nie zmieni polityki zagranicznej Rzeszy.

Lotnicy szwajcarscy

w odczłaniach Atlantyku.

Londyn, 23 sierpnia.

O lotnikach szwajcarskich, którzy w poniedziałek rano wystartowali z Lizbony do Ameryki, brak nadal jakichkolwiek wiadomości.

Amerkańskie statki nadbrzeżne, wysłane na poszukiwanie, meldują, że nie

natrafili na żaden ślad samolotu „Młoda Szwajcaria”.

W Ameryce stracono wszelkie nadzieje odnalezienia lotników i oświadczają, że tylko jakiś cudowny przypadek mógł ich uratować.

Wstrzymanie pociągu sypialnego

kursującego na linii Warszawa—Poznań.

Warszawski kor. „Republiki” (S) Agencja „Press” donosi, że wobec małej frekwencji podróźnych, zdających na wystawę poznańską, zarząd kolejowy wstrzymuje z dniem 1 września codzienny ruch pociągu złożonego z wagonów sypialnych.

Pociąg ten będzie kursował z Warszawy od 1 września do końca wystawy jedynie w soboty. Z Poznania zaś odchodzić będzie w niedziele.

Gen. Kukiel

powołany do służby czynnej.

Warszawski kor. „Republiki” (S) telefonuje:

Ostatni dziennik personalny M. S. W. podaje, iż gen. brygady w stanie nie czynnym Kukiel, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, został powołany do służby czynnej i przydzielony do dyspozycji ministra spraw wojskowych.

Zamach

na prochownię.

Sostrzelenie wartownika.

Wrocław, 23 sierpnia.

Niewykryci narazie sprawcy usiłowali w nocy dokonać, najwidoczniej, zamachu na prochownię 8-go pułku strzelców konnych. Zauważony przez wartownika szeregowca Sergiusza Pakina sprawcy strzelili doń i zranili go w lewą nogę, poczem zbiegli.

Dochodzenie prowadzi policja wrocławska i żandarmerja wojskowa

Uruchomienie bezpo- średniej linii okręt.

z Gdyni do Stanów Zjedn.

Warszawski korespondent „Republiki” (S) telefonuje:

W niedzielę odbędzie się w Gdyni poświęcenie nowowynbudowanych składów oraz uroczyste otwarcie amerykańskiej linii okrętowej „Scantic” utrzymującej bezpośrednią komunikację okrętową ze Stanami Zjednoczonymi.

Na uroczystość tę udają się do Gdyni min. Kwiatkowski, dyrektor departamentu morskiego Nosowicz, poseł Stetson i doradca p. Devey.

Splonął w stodole

w czasie snu.

Kraków, 23 sierpnia.

W Lęborku Wielkim, w powiecie chrzanowskim splonął stodoła.

W płomieniach znalazł śmierć śpiący w stodole Jan Bochenek.

Reforma organizacyjna

„Labour Party.

Londyn, 23 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W przyszłym miesiącu odbędzie się doroczny zjazd Labour Party, na którym rozpatrywany będzie projekt reformy organizacji stronnictwa. Projekt przedstawiony zostanie do zatwierdzenia naczelnemu komitetowi wykonawczemu. Projekt rozszerza znacznie postanowienia statutowe o przyjmowaniu nowych członków, a jednocześnie ujmującej bardziej zdecydowanie formy wykluczenia z partii elementów niespokojnych.

8-miesięczna służba wojskowa w Estonii.

Ryga, 22 sierpnia.

„Siewodnia” podaje, iż rząd estoński zamierza skrócić czas służby wojskowej w armii estońskiej do 8 miesięcy. Celem tej reformy ma być obniżenie wydatków skarbu estońskiego na armię. Rząd estoński jest zdania, iż wysoki kulturalny poziom ludności Estonii umożliwia urzeczywistnienie projektowanej zmiany bez uszczerbku dla stanu obronności państwa estońskiego.

— Prezydent Rppitacji uda się w otoczeniu swej świty dnia 15 września do Starogardu, by wziąć udział w uroczystości wojskowej tamtejszej dywizji piechoty.

WIELKIE I MAŁE.

W czerwcu r. 1919 przy biciu dzwo-
nów i huku armat podpisany został trak-
tat wersalski.

Ne jesieni tego samego roku ukazała
się w kilku językach europejskich, m.
in. i w języku polskim cieniutka książ-
eczka: „Likwidacja traktatu wersal-
skiego”. Autorem jej był rzekomo niezna-
ny nikomu Carlson, w istocie zaś znany,
i to niekorzystnie, Karol Radek, z po-
zostawienia polak, z przekonani i obywa-
telstwa dziś rosjanin sowiecki, z urzę-
du — rektor uniwersytetu chińskiego
w Moskwie.

Przed dziesięciu laty, kiedy Europa
mozoliła się nad rozwiązywaniem naj-
bardziej skomplikowanych zagadnień
polityczno - gospodarczych i pod mikro-
skopem oglądała najdrobniejsze proble-
my macedońsko - kowieńskie, kiedy o
każdą wieś szły długie spory mocnych
tego świata, Radek powiedział prosto:

— Te rzeczy są absolutnie nieważne.
Traktat wersalski musi umrzeć śmiercią
naturalną, względnie zostaną z niego
rzeczy najważniejsze. Świat w cią-
gu najbliższych lat zapomni o drobnost-
kach europejskich, natomiast punkt cięż-
kości wszelkich jego zainteresowań
przesunie się na wschód i nad brzegi o-
ceanu Spokojnego. Atlantyk przeżył się,
podobnie jak przeżyło się kiedyś morze
Śródziemne, Adryatyk i Bałtyk. Dziś ko-
lej przyszła na Pacyfik, i kraje przy-
legające do jego brzegów wysuwają się
na czoło historii: Stany Zjednoczone,
Japonja, Chiny, Anglja, Rosja...

Radek — to dziwny człowiek. Dla
pewnych ludzi jest nawet odrażający.
Opowiadają o nim, już nie jako o bol-
szewiku, ale poprostu o człowieku, rze-
czy niemiłe.

Nie może mu nikt odmówić ani nie-
zwykłej inteligencji, ani dziwnej jakiejś
zdolności przewidywania w dziedzinie
politycznej. Z kapitalną zręcznością i
wiedzą wiąże fakty społeczne w ogni-
wa przyczyn i skutków, jak mistrz gry
szachowej wie z góry, jakie posunięcie
odbije się na jakiej sytuacji, wyczuwa
intuicyjnie momenty ważne, odrzuca
instynktownie impoderabilia. Prognozy
polityczne tej nowoczesnej Madame de
Thebes są bez zarzutu i bez omyłki.
Przed dziesięciu laty Radek tak pisał o
tem, co się dziś na Wschodzie Dalekim
dzieje, jakgdyby pisał nie o przyszłości,
ale już o przeszłości na podstawie po-
sładanego materiału faktycznego.

Można zarzucić mu jedno: udało mu
się! Tyłu ludzi píše o przyszłości, pro-
roctwa przychodzą z taką łatwością,
że wreszcie ktoś musi trafić! Ale wte-
dy pozostaje rzecz najważniejsza — me-
toda politycznego myślenia.

Radek przestał myśleć matemi ka-
tegorjami i matemi jednostkami politycz-
nymi.

Zdaje on sobie sprawę, iż płonek mo-
że chwilami posiadać olbrzymią war-
tość, ale w grze chodzi głównie o wiel-
kie figury. Nie operuje drobiazgami,
efemerydami i mikroorganizmami, ale
konfiguracjami i kontynentami. Jednost-
kami w historii społecznej są dlań: A-
meryka, Chiny i Japonja, Wielka Bryta-
nja, Rosja.

W kilka lat później z innej zupełnie
strony podchodzi do tego samego zagad-
nienia węgierski hrabia Coudenhove-
Calergi, twórca idei Paneuropi.

Od kilku tygodni tym terminem sza-
tuje Briand.

Ostatnie na świecie gniazdo kłują-
cych się nawzajem os — Europa — pod
naciskiem gospodarczych konieczności
zaczyna się konsolidować. Drobnie rze-
czy zaczynają ustępować miejsca rze-
czom wielkim, partykularyzm — pow-
szeczności. Zagadnienie planu Dawesa
czy Younga nie jest problemem państwo-
wym, ani międzynarodowym w szerokim
znaczeniu tego słowa, ale jest prób-
lemem nawskroś europejskim, w któ-
rym jesteśmy zainteresowani wszyscy.

Jesteśmy na początku drogi. Niechaj
nikt nie wyobraża sobie, że będzie ona
gładka i krótka. Będzie długa, kręta,
najeżona przeszkodami, ale prowadzi do
celu.

Pacyfikacja Europy nie może nastąpić
żadnym innym sposobem, aniżeli przez
uświadomienie sobie wspólności euro-
pejskich interesów. Nie chodzi tu o żad-
ną idealną mrzonkę, o t. zw. „skupianie
dobrej woli”. Wspólnota europejska
tworzy się pod naciskiem warunków
historycznych, gospodarczych. Europa
będzie bronić się przeciw Ameryce i
Azji.

Kiedyś był w dziejach okres, kiedy
jednostką polityczną był ród. Później
na widownię wystąpiło miasto (Grecja,
wczesny Rzym). W średniowieczu wi-
dzimy związki miast, prowincje, wresz-
cie państwa, oparte na idei luźnych
związków feudalnych. Historia nowo-
czesna coraz bardziej wysuwa na plan
pierwszy państwo, jako organizację
zwartą.

Wiek XIX jest wiekiem triumfu
idei państwowej w znaczeniu nacjonal-
nym. Wojna światowa jest najwyższym
punktem rozwoju nacjonalizmu, ukoro-

nowanym przez zasadę wilsonowską o
„samostanowieniu narodów”. Dziś ro-
dzi się nowa idea, nowa jednostka his-
toryczna — kontynent, rzesza narodów,
spólnota, blok. W objęg wchodzą także
terminy jak panamerykanizm, British
Commonwealth, Związek republik so-
wieckich, Paneuropa, Eurazja, blok kon-
tyentalny. Wychodzą one z różnych
kuźni i rozmaite noszą stemple i daty
stworzenia. Ważkie jest jednak, że u-
mysł ludzki powoli oswaja się z brzmie-
niem nowych słów i blaskiem nowych
idei. A przecież to jest wyraźnie sprze-
czne z podstawami nacjonalizmu wedle
pojęć ubiegłego wieku!

Skoro jednak życie się nie może
zmienić i skurczyć, trzeba zmienić po-
jęcia nacjonalistyczne. Można być wiel-
kim patriotą brytyjskim, a jednak ko-
chać przedewszystkiem Anglię, jeszcze
żywyj odczuwać swój związek z
Yorkshire, a już fanatycznie być przy-
wiązany do Bradfordu. Można tak sa-
mo być doskonałym europejczykiem,
znakomitym polakiem, kochać Pomorze
i być „patriotą” toruńskim... Przywła-
zanie do miasta, prowincji kraju i państwa
doskonale łączy się z poczuciem wspól-
ności kontynentalnej, czy grupowej. Mo-
że nadejdzie kiedyś okres, gdy na pyta-
nie amerykańskie „Kim pan jest?” od-
powiadać będziemy: „Europejczykiem”,
tak samo jak na pytanie francuza odpo-
wiadamy: „Polakiem”, a na pytanie lwo-
wianina — „Łodzianinem”.

W dziennikach wczorajszych obok
depech z Moskwy, Tokio i Charbinu, o-
bok wiadomości z Haagi znajdujemy in-
formację z Kowna: p. Waldemarasa wy-
słósował telegram do Ligi Narodów w
sprawie zatargów pogranicznych z Pol-
ską. Ogromnie ważne!

Kiedy zderzają się na Dalekim
Wschodzie tytany, do ryku walki przy-
łącza się głos wszy. Ten insekt, tak po-
pularny przed kilkunastu laty w okre-
sie walk okopowych, a dziś już zapom-
niany, też ma prawo do życia... Natural-
nym, najlepszym tego dowodem jest, że
Stwórca dał mu życie, a więc udzielił
mu najwyższego prawa. A jednak w
imię pewnych interesów wyższych u-
śmierca się wszy i niema na to wymia-
ru wieczystej sprawiedliwości!

Nikt nie ma czasu ani cierpliwości
wnikania w to, co naprawdę stało się
w Mysłkiszkach i innych stolicach po-
granicza litewskiego. Kiedy świat za-
jęty jest rozwiązywaniem wielkich
problemów historycznych kłótniwy kau-
zypierda rozpoczyna swoje pladoyer.

Tym razem Waldemarasa ma jedną
zasługę i jedną wartość: jest przykła-
dem rzeczy małej w porównaniu do rze-
czy wielkiej. Jest próbka tego, co się po-
mija i odrzuca dlatego, że jest małe, nie
ważne, nikłe, partykularne, a szkodliwe
w harmonijnym rozwoju nowego świa-
ta.

Może to być dla kogoś przykre, ale
zbliża się okres historii, kiedy może nie
ustaną wojny, ale toczyć się będą o rze-
czy większe, aniżeli kilka wsi i miaste-
czek pogranicznych, tak samo jak daw-
no skończyły się czasy, kiedy miasta
prowadziły krwawe walki o rękę szla-
chetnej i pięknej księżniczki...

Konflikt chińsko - sowiecki, plan Yo-
unga z jednej strony, a skarga Walde-
marasa z drugiej — trudno, ale to ma
swoją tragikomiczną wymowę czasów,
kiedy coś umiera i coś się rodzi w hi-
storji, kiedy coś się wyrzuca na śmiet-
nik i dla czegoś się oczyszcza droga...

Czesław Oltaszewski.

WIDMO WOJNY DOMOWEJ.

W Austrii grożą poważne komplikacje natury społecznej i państwowej.

Wiedeń, w sierpniu
Niemal prawie tygodnia, aby w Au-
strii, na której ciąży tak wielkie troski
egzystencji państwowej, nie doszło tu i
owdzie do demonstracji lub bójek ulicz-
nych między socjal - demokratami a
chrześcijańsko - socjalnymi bojówkami
Heimwehry. Od tej chwili, gdy starosta
miasta Wiednia zabronił pochodów uzbro-
jonych organizacji, a zwłaszcza gdy w
ślad za nim uczynił to samo wojewoda
Austrii dolnej dr. Buresch przyniosły
austriackie organizacje wojskowe całą
swą zgubną działalność do krajów zwią-
zkowych.

W Wiedniu panuje spokój, lecz tuż za
jego murami zakaz austriackiego woje-
wody nie jest tak ściśle przestrzegany.
Właśnie w ubiegłą niedzielę w pewnym u-
lubionem mieście wycieczkowem odda-
lonem zaledwie o kilka kilometrów od
Wiednia doszło do bójki między socjaldem-
okratami a Heimwehrą. Ucierpieli na
tem zupełnie przypadkowi widzowie z po-
śród licznych wycieczkowców. Sytua-
cja pogarsza się ustawicznie. Heimwehra
nabiera coraz większej czelności. W ubie-
glą niedzielę w Styrii, będącej niejako
domena Heimwehry, demonstracja kos-
towała jedno ludzkie życie i wielką ilość
ciężej i lżej rannych.

Polityczne sfery austriackie stwier-
dzają, że napięcie między socjal - dem-
okratami a Heimwehrą jest ogromne.
Sprawa cała jest na ostrzu noża. Od sil-
nej ręki władzy bezpieczeństwa zależy,
aby wszelkiemi stojącymi jej do dyspozyc-
ji środkami — nawet najostrożniejszymi —
ograniczyła „niedzielne zabawki” Heim-
wehry i innych uzbrojonych formacji.

Gdyby stan chaotyczny, obecnie pa-
nujący utrzymał się dłużej na tym sa-

mym poziomie, mogłoby się umocnić w
zagraniczy przekonanie, że Austria, po
przegraney, jest państwem, na którym nie
można wcale polegać, nie dającem gwa-
rancji pokojowych i wahającym się wciąż
pomiędzy rewolucją a żywotem normal-
nego państwa. Ze te przypuszczenia prze-
niknęły już zagranicę świadczy chociaż-
by fiasko austriackiej pożyczki w Ame-
ryce, którejby jednak Austria tak bardzo
potrzebowała.

Nowy rząd kanclerza Streuerwita
starał się zaciągnąć pożyczkę w wyso-
kości 500,000,000 szylingów, lecz i tu po-
życzka zakończyła się fiaskiem, gdyż
nawet w kraju wielkie banki i ciężki prze-
mysł czeka na decydujące wystąpienie ze
strony rządu. Szczególnie banki austriackie
nie mają do obecnej sytuacji politycz-
nej żadnego zaufania, któż bowiem mo-
że ręczyć im za to, że austriacka Heim-
wehra, składająca się przeważnie z wię-
kszych chłopaków i robotników należąc do
formacji wojskowej, nie wtargnie pewne-
go pięknego dnia do Wiednia, wzniciając
rewolucję krwawą, która doprowadziła-
by do gospodarczej ruiny państwa. Nieu-
stające i wyzywające pochody, demon-
stracje i potyczki z socjaldemokratami u-
dowadniają niezbicie, że stosunki istnieją-
ce w austriackich organizacjach wojsko-
wych są niezdrowe i wymagają absolut-
nej sanacji. Niepowodzenia ostatnich lat
nie odstraszyły wcale niektórych zacie-
trzewionych przywódców od niezdrow-
ych i śmiałych eksperymentów, które
są w stanie uniemożliwić spokojny gos-
podarczy rozwój Austrii.

Niejasny stosunek chrześcijańsko-so-
cjalnej partji do heimwehrowców, który
dotychczas zdawał się być dość bliskim
powinowactwem w boju przeciw „socjali-

stom”, wyjaśnia się powoli, gdyż heim-
wehrowcy oddalają się coraz więcej od
chrześcijańsko - społecznych, co zresz-
tą może tym ostatnim wyjść na dobre.
Austriackie organizacje wojskowe orien-
tują się coraz więcej na prawo, gdy prze-
ciwnie chrześcijańsko - socjalni, chcąc u-
trzymać swe kadry wyborcze, które więk-
szością składają się z t. zw. „małych
ludzi”, nie mogą się pogodzić z orien-
tacją pravicową. Odchylenie heimwehrow-
ców na prawo może się skończyć, jak się
przypuszcza ogólnie w sferach politycz-
nych, *ruchem i urzeczywistnieniem idea-
łów iaszystowsko - monarchistycznych*.

Już dzisiaj tworzą się w chrześcijań-
sko - socjalnej partji dwa prądy, które
można nazwać: *chrześcijańskim i socjal-
nym*. Pierwszy widzi w heimwehrze ra-
tunek i odnowienie ery porządku i jest
popieranym przez b. kanclerza Seipla, dru-
gi kierunek socjalny przez kanclerza dra
Streuerwita. Przy tworzeniu się nowego
gabinetu oznajmiono w parlamencie, że
nowy kanclerz jest mężem żelaznego por-
ządku i przemysłu, *człowiekiem cyfr i
dokładności pojęć*. Dlatego polityka no-
wego rządu, która dotychczas w roz-
strzygnięciu sporów wewnętrznie - polity-
cznych jest również chwelną jak polity-
ka poprzedniego rządu, wzbudziła nieu-
fność i ogromne rozczarowanie. Wypadki
styryjskie skłonią prawdopodobnie sfery
rządowe do zdecydowanych kroków, dla-
tego społeczeństwo austriackie oczekuje
z napięciem wydarzeń najbliższych dni.

C. P.

— Z Aten donoszą, iż przybył tu Herriot.
Droge do Aten były premier odbył samocho-
dem, przebywszy ogółem w 17 dni — 3.800 km
lometrów.

Tam, gdzie rządzi kobieta.

W Finlandji niema pijaków. — Bravo jest przez wszystkich szanowane. — Kobiety zajmują najwyższe stanowiska. Wszyscy są bardzo uprzejmi, grzeczni i trzeźwi.

Niemal we wszystkich krajach i państwach kobiety zdołały się wybić na powierzchnię życia społecznego. W niektórych krajach mają więcej praw, w niektórych mniej, w każdym bądź jednak razie, wszędzie emancypacja ich posunęła się w ciągu ostatniego dziesięciolecia w wielkim stopniu.

Tego jednak, co się dzieje w Finlandji, niema w żadnym innym kraju na świecie. W żadnym państwie prawa zdobyte przez kobiety nie osiągnęły tak wysokiego poziomu. Finlandja jest obecnie, że się tak wyrazimy, klasycznym krajem emancypacji kobiet. Niema tam urzędu, instytucji, przedsiębiorstwa, w których liczba urzędniczek byłaby mniejsza, jeśli jej nie przewyższa, niż liczba urzędników. I to nietylko na stanowiskach zwykłych biuralistek spotyka się tam kobiety.

Tam kobiety zajmują w biurach naczelne stanowiska, mając pod swą władzą cały sztab wybitnych męskich sił.

Stanowisko naczelnego dyrektora wielkiego banku, obsadzone przez kobietę, nie należy do rzadkości. Kobiety są naczelniczkami, prokurentkami, szefami wydziałów, dyrektorami instytucji państwowych.

Na ulicach Helsingforsu nie widzi się mniej młodych dziewcząt w białych studenckich czapkach, aniżeli chłopców. I, dodać należy, tam kobiety kończą rozpoczęte studia — 90 procent kandydatek otrzymuje dyplomy, nie zrażając się po roku czy po dwóch latach i nie uważając małżeństwa za przeszkodę a raczej za wybawienie od dalszych studiów.

Kobieta fińska zdobyła sobie, nie teoretycznie, lecz praktycznie, 100-procentowe prawa. Takich praw w innych krajach kobiety nie mają i upływie jeszcze wiele lat, zanim kobiety w innych państwach będą mogły marzyć o zrównaniu z mężczyznami. I dlatego wszędzie, w miastach i na wsi, kobieta cieszy się tam niezwykłym, niespotykanym szacunkiem. Ona nie panuje, jak w Ameryce, lecz rządzi. Rządzi wspólnie z mężczyzną.

I prawdopodobnie dlatego, że kobieta ma tyle do powiedzenia w Finlandji, dlatego, że otoczona jest taką czcią, zdołała ona przeprowadzić w swym kraju to, czego dotąd nie przeprowadziła w zupełności Ameryka. Mianowicie, Finlandja jest rzeczywiście „sucha”. Finlandja nie zna alkoholu.

Bill prohibicyjny nie jest tak surowy, by zabraniał picia wogóle. Ograniczył jednak wyrób do minimum, a tem samem ograniczył konsumpcję alkoholu. I myli się ten, kto by przypuszczał, że nadwyżka kontyngentu przywożona zostaje z innych krajów, że kwitnie tam przemysłnictwo alkoholu i ludzie bogacą się na potajemnych gorzelniach. Nic podobnego!

Finnowie nigdy nie byli wielkimi amatorami alkoholu i zawsze szanowali prawa, jak w żadnym innym kraju. Kobiety kazały przeprowadzić plebiscyt w sprawie ograniczenia wyrobów alkoholowych — plebiscyt został przeprowadzony. Uchwalono wprowadzić ograniczenia i ludność się temu podporządkowała. Podporządkowała się, odzwyczajając się od picia, tak dalece, że obecnie 25 procent dawnej konsumpcji zostaje w magazynach fabrycznych i na półkach restauracyjnych. Jeśli finn pozwoli sobie na kieliszek wódki — to

Dr. med.

J. LEYBERG Traugutta 5
Telef. 7-73

powrócił

iwznowił przyjęcia w chorobach skórnych, wenerycznych i dróg moczopłciowych od g. 1-2-ej i od godz. 5-7-ej wieczór.

Restauracje

Il rzędu sprzedam z powodu choroby w śródmieściu Łodzi, dobrze prosperująca. Wiadomość: K. Wolski, ul. Wólczańska 164, m. 43, w godzinach 8-9 i południu 2-4 i od 6 do 10-ej.

jest już wielkie święto. I to we wszystkich warstwach — od najniższych do najwyższych. Chłop, robotnik, przemysłowiec, handlowiec, lekarz, adwokat, dyplomata — nikt nie pije.

I w taki jakiś dziwny sposób, bez kar, bez zakazów, bez wprowadzenia straży granicznej, Finlandja stała się „suchym krajem”. Importu niema żadnego, a zresztą nie mógłby istnieć nawet pokryjomu, z braku odbiorców. A krajowe fabryki, jeśli dotąd mają źródła utrzymania, to jedynie zawdzięczając rybakom. Rybacy fińscy nie uznają ograniczeń. I oni to wypijają cały zapas produkowany w kraju.

Podczas gdy w miastach i we wsiach nie spotka się nigdy ani jednego pijanego, gdy statystyki wykazują coraz większy spadek spożycia alkoholu i jedynym trunkiem ulubionym przez finów jest bardzo słabe, z zawartością pół procentu alkoholu zaledwie, piwo, wsie rybackie oddają się pijaństwu niemal z zamilowaniem.

Piją jednak cicho i spokojnie. Nie zdarzają się, a przynajmniej bardzo, bardzo rzadko, awantury i bójkі rybaków pod wpływem alkoholu. Tłumaczy się to tem, że finn jest z natury człowiekiem bardzo spokojnym, ocleżałym. Gdy się upija, kładzie się zaraz spać.

A gdy jest trzeźwy, jest najbardziej uprzejmym człowiekiem.

To właśnie warto podkreślić. Takiego spokoju i uprzejmości, jakie panują w Finlandji, niema nigdzie. Nie widuje się na ulicy ludzi podnieconych, namiętnie i krzykliwie dyskutujących. Nie słyszy się kłatw i nieparlamentarnych słów. Gdy fiakr zagrozi drogę takso-metrowi, szofer i woźnica nie życzą sobie nawzajem wszystkich nieszczęść świata. Wśród najniższych warstw z gminu, wyjąwszy znów rybaków, nikt nie kłnie i nie używa ordynarnych słów.

A trudno wyobrazić sobie nadzwyczajną uprzejmość finów. W każdym sklepie przybysz jest oczarowany grzecznością, nawet jeśli kupuje przedmiot za grosze. Na ulicy nikt nie odburknie opryskliwie, gdy się ktoś zwróci doń z zapytaniem. Choćby się najbardziej spieszył, przystanie i grzecznie wyjaśni.

Gdy spaceruje się ulicami Helsingforsu, trudno nie podziwiać wysokiej kultury i charakteru finów, którym nie może dorównać nikt na świecie. Potrafią oni za imponować przybyszom i wręcz nie jest chwilowe, lecz pozostaje przez cały czas pobytu w ich kraju.

Jerzy Brum.

Po dowód osobisty

każdy musi się zgłosić osobiście

Wobec licznych nieporozumień, urząd meldunkowy magistratu, wydający dowody osobiste, wyjaśnił że po odbiór do dowodów osobistych, każdy petent zgłosić się musi osobiście, nie mogąc wyreżać się osobą trzecią.

W tych wypadkach nie będą przyjmowane żadne pełnomocnictwa, nawet re-jentalne, a w wypadkach gdy mąż pragnie odebrać paszport dla żony, lub ojciec dla syna, musi uzyskać na to specjalną zgodę kierownictwa urzędu, które u-względni taką prośbę jedynie w wyjątko-wych wypadkach.

Takie ograniczenia mają swoje poważne uzasadnienie. Chodzi o to, iż przy otrzymaniu dowodu osobistego, odbierający musi złożyć podpis na swym dowodzie i w aktach. Podpis jeden i drugi musi być, dla możliwości kontroli, identyczny.

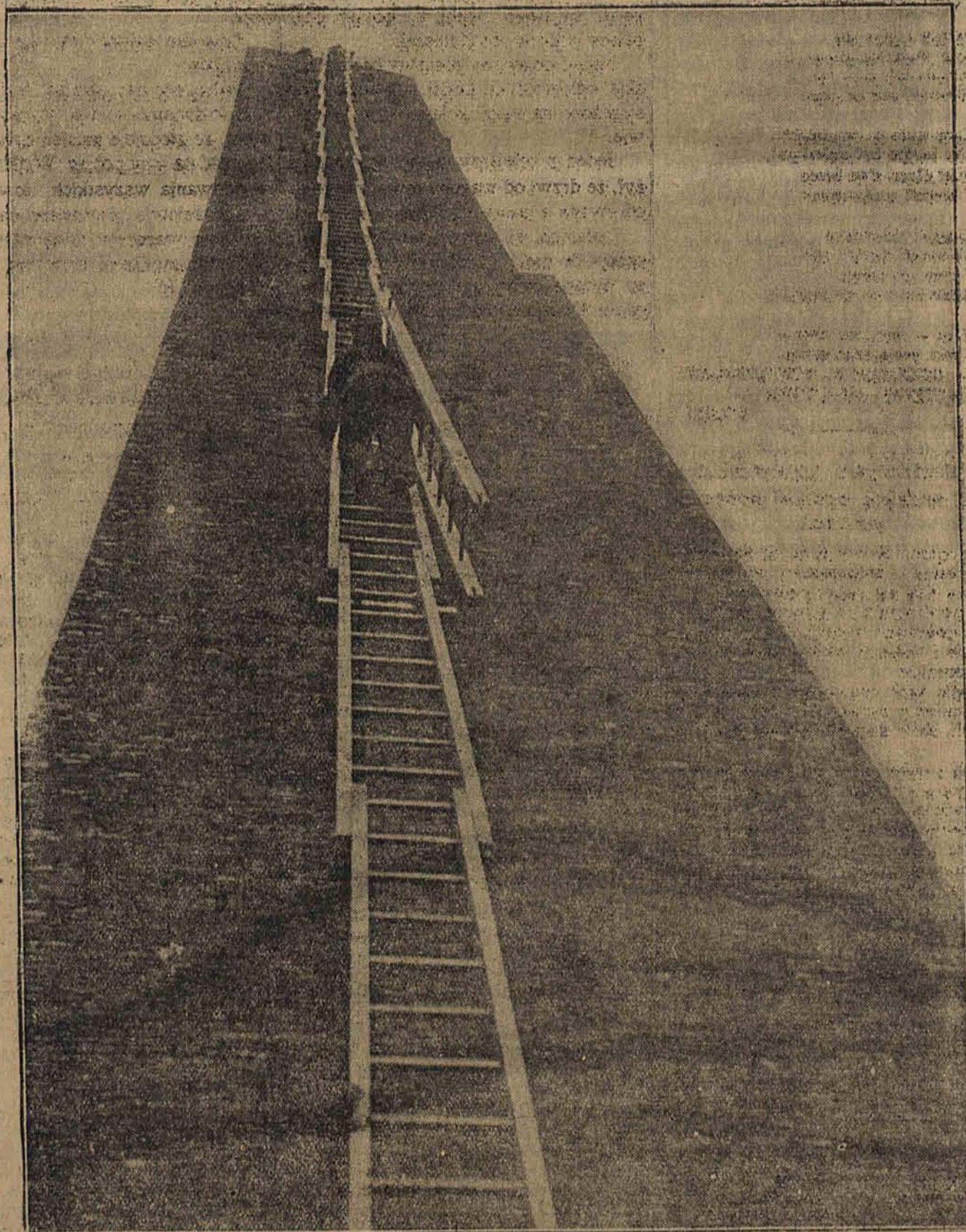
Następnie chodzi o wyeliminowanie wszelkich pośredników i macherów, którzy pobierają od naiwnych opłatę za rzekome „wyrobień” paszportu, który właściwie nic nie kosztuje, nie licząc drobnych kosztów za druk.

Z tych względów zarządzenie o osobistym odbieraniu dowodów uznac należy za bardzo celowe. (i).

Z PARKU „WENECJA”

Jutro odbędzie się wielka zabawa ogrodowa na rzecz budowy szpitala „OO Bonifratrów w Chojnach.

Wejście 1 zł., dzieci i wojskowi 50 groszy. Park otwarty już o godz. 8 rano.



Cwiczenia paryskiej straży ogniowej na drabiuje wysokości 60 metrów.



SIERPIEN
24
SOBOTA

Dziś: Bartłomiej
Jutro: Ludwika

Wschód słońca 4.33
Zachód słońca 6.42
Wschód księżycy 8.17
Zachód księżycy 8.56
Długość dnia: 14.17
Ubyło dnia: 2.18

Ballada

o zaginionym chłopczyku

Był sobie pewien chłopczyk,
Był sobie chłopczyk mały...
Rodzice go pleścili
I dzieci go kochały.

Lecz nagle — co się stało? —
Cóż mogło stać się naraz?...
Znikł mały, dobry chłopczyk...
Ach, jak! był ambaras!..

Gdzie przepadł, nikt nie wiedział,
Cóż mogło stać się z chłopcem?...
Wszak był w rodzinnej Łodzi,
Nie w żadnym mieście obcym!..

Szukali go po mieście — —
Szukali go dzień cały — —
Rodzice się martwili,
A dzieci aż płakały.

Lecz chłopca nie znaleźli.
Znikł nagle jak kamfora.
A matka jego potem
Leżała długo chora.

Mineły długie lata,
(Nie życzą ich nikomu...)
Aż oto dnia pewnego
Powrócił syn do domu.

Lecz i także on wyglądał?...
Jak bardzo był zmieniony!..
Miał długą, siwą brodę
I chodził przygarbiony.

Cieszyli się rodzice,
Że wrócił chociaż cało
I pytać go zaczęli,
Gdzie był i co się stało...

A on — staruszek siwy —
Rzekł, potrząsając głową:
— „CZEKAŁEM NA PIOTRKOWSKIEJ
NA JEZDNI ASFALTOWA”..

BOLSKI.

Doskonałe urodzaje

dają nadzieję ogólnej poprawy sytuacji.

Tegoroczne zbiory zbóż chlebowych w oszacowaniu fachowców i specjalistów przedstawiają się nader pomyślnie.

W porównaniu ze zbiorami r. 1928 obecnie notowano w całym kraju lepsze urodzaje i większe omfoty zarówno żyta jak i pszenicy.

Wedle tych oszacowań zbiór pszenicy powinien przynieść 17 i pół miliona kwintali, zbiór żyta 67 i pół miliona kwintali.

Jeśli zważyć, że w roku zeszłym mieliśmy pszenicy tylko 16, a żyta 61 miliona kwintali, to horoskopy tegorocznych dochodów rolnictwa i możliwości eksportu zboża za granicę przedstawiają się nader pomyślnie ze względu na słabe urodzaje niemieckie i nieurodzaj w Kanadzie.

OSOBISTE.

P. Józef Hartman ukończył Instytut Handlowy w Nancy i uzyskał tytuł dypl. inżyniera.

W dniu onegdajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego kierownik wydziału śledczego, nadkomisarz Stanisław Weyer i rozpoczął urzędowanie.

Komisarz Miła, kierownik III brygady rozpoczął korzystanie z 5-cio tygodniowego urlopu wypoczynkowego.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56) (b)

Taryfa tramwajowa obniżona

Nowa taryfa obowiązywać zacznie od dnia 26 b. m.
Dyrekcja tramwajów opracowuje plan robót na ul. Piotrkowskiej.

Jak już doniósł pokrótce „Express”, onegdaj wieczorem odbyło się specjalne posiedzenie zarządu tramwajów, poświęcone rewizji podwyższonej ostatnio taryfy tramwajowej. Posiedzenie to zostało zwołane, w myśl odpowiedniego paragrafu statutu, na skutek pierwszego zgłoszenia trzech przedstawicieli miasta, zasiadających w zarządzie.

Na posiedzeniu rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja w tej sprawie. Członkowie zarządu tłumaczyli ostatnią podwyżkę, zwróciwszy uwagę na różnicę wysokości taryfy w Łodzi i w Warszawie, gdzie również niedawno nastąpiła podwyżka. Zawsze Łódź przodowała w wysokości opłaty za przejazd, obecnie, mimo podwyżki, ciągle przoduje Warszawa.

Nadto tramwaje łódzkie dają daleko lepsze warunki jazdy naszemu społeczeństwu. Mianowicie, jeśli chodzi o bilety ulgowe dla uczniów, w Łodzi wydawane są one bez ograniczeń przez cały rok, a w Warszawie uczeń ma prawo do ulgowej ceny tylko w czasie dwóch przejazdów: rano do szkoły i popołu-

dniu ze szkoły, a w porze letniej wogóle ulg niema.

Po dłuższej dyskusji zarząd tramwajów biorąc pod uwagę interesy społeczeństwa łódzkiego, postanowił poczynić zmiany w nowej taryfie, obniżając ją bardzo wydatnie. W pierwszym rzędzie obniżono opłatę za bilety korespondencyjne z 15 gr. na 5 groszy. Te minimalną opłatę postanowiono zachować, celem zapobieżenia nadużyciom, które dotąd zdarzały się dość często, w rodzaju odstępowania biletów, odsprzedawania za 7 groszy itd.

Następnie cenę biletów rannych postanowiono obniżyć z 20 groszy do pierwotnej normy 15 groszy z tem jednakowoż, że ważne będą one nje do godziny 9-ej jak dotychczas, lecz do godz. 8-ej rano.

Jako ważną innowację, przywrócono nadto możliwość wykupywania pojedynczych ulgowych biletów rannych, podczas gdy poprzednia uchwała przewidywała, że bilety te będą sprzedawane abonamentowo t. j. po 5—10 sztuk.

Jeśli chodzi o bilety kombinowane,

do przesiadania na tramwaje podmiejskie, będą one w dalszym ciągu kosztować, jak uprzednio tylko 30 groszy. Jedyne ci, którzy muszą się raz przesiadać na miejskich tramwajach, dopłacać będą za przesiadkę 5 groszy.

Bilet normalny na przejazd jednorazowy w dzień, kosztuje nadal tylko 25 groszy, jedynie nocny pozostanie droższy i kosztować będzie jak dotąd 40 groszy.

Za powyższą uchwałą głosowali wszyscy członkowie zarządu K. E. Ł. Będzie ona wprowadzona w życie od poniedziałku t. j. od dnia 26 b. m.

Na tymże posiedzeniu zarządu zapadła uchwała odnośnie asfaltowania ulicy Piotrkowskiej. Jak wiadomo, sprawa ta nie była definitywnie ustalona przez co wynikały ciągle nieporozumienia między magistratem, towarzystwem asfaltowem a tramwajami.

Celem definitywnego wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, na posiedzeniu onegdajszym postanowiono, iż kierownictwo ruchu K.E.Ł. opracowuje plan prowadzenia robót bez potrzeby usuwania tramwajów z ulicy Piotrkowskiej. Plan ten będzie już ostateczny i będzie przewidywał wszelkie możliwości, znajdujące rozstrzygnięcie dla mogących powstać wątpliwości. Plan ten będzie przedłożony wydziałowi budownictwa magistratu do zaakceptowania w ciągu dwóch dni.

Niezależnie od tego magistrat wezwał dyrekcję tramwajów do zamiany drewnianych podkładów pod szynami na żelazne. Zarząd tramwajów zaakceptował tożądanie i postanowił nakazać podjęcie ostatecznych robót po zatwierdzeniu ich projektu, o którym powyżej donosiliśmy.

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele Tow. asfaltowego w powyższej konferencji udziału nie brali.

W związku z asfaltowaniem ulicy Piotrkowskiej, dowiadujemy się o nowej akcji właścicieli nieruchomości w sprawie kasowania ścieków ulicznych. Mianowicie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi zamierzają wyśtosować do urzędu wojewódzkiego, jako władzy zwierzchniej magistratu, memoriał z prośbą o przesunięcie terminu przyłączenia ich domów do kanalizacji.

W memoriale tym powołują się oni na techniczną niemożliwość przyłączenia domów w roku bieżącym do kanałów, albowiem istniejące na terenie Łodzi biura koncesjonowane, przeprowadzające przyłączenia domów do kanałów nie są w możności przeprowadzić połączeń 300 domów w ciągu 2—3 miesięcy. Zimą zaś robót prowadzić nie można, a to spowoduje, iż chodniki i jezdnie będą ciągle zalane wodą wypływającą ze ścieków domowych, woda ta będzie zamarzała i na całej długości ul. Piotrkowskiej utworzy się wielka gołoledź.

Właściciele nieruchomości proszą o udzielenie im 2-letniego terminu. W międzyczasie zaś należy ich zdaniem pośrodku budowanych kładek cementowych pozostawić tymczasowe rowki, które odprowadzać będą wodę do płytkich ścieków ulicznych i do studzienek. Rowki te, w miarę przyłączania domów do sieci będą mogły być stopniowo zamocmentowane.

Memoriał ten przesłany ma być do urzędu wojewódzkiego w dniach najbliższych.

— s. —

Napad na pociąg pod Łodzią

Okradziono wagon towarowy.—Cały łup znaleziono w Andrzejowie.

Nocy ubiegłej nieznanej sprawcy dokonali śmiałego napadu na pociąg, zdążający z Łodzi do Kuluszek.

Napad dokonany został w bardzo bliskiej odległości od Łodzi, a kradzież spostrzeżono na stacji kolejowej w Widzewie.

Jeden z kolejarzy mianowicie zauważył, że drzwi od wagonu towarowego są oderwane a zawartość jeko skradziona.

Ustalono, że wagon zawierał 3 beły pasów do mebli i 2 skrzynie cygar. Pa-sy nadane były na nazwisko J. Rawicza w Będzinie, cygara zaś na nazwisko

Stefana Kościerza w miasteczku Watowice.

Cały ten ładunek stał się łupem napastników.

Wdrożono natychmiast śledztwo, które dało świetne wyniki, stwierdzono bowiem, że złodzieje musieli cały łup przeładować na inny pociąg. Wydano rozkaz rewidowania wszystkich towarówek i w Andrzejowie przyłapano cały łup w jednym z wagonów towarowych.

Za napastnikami wszczęto energiczny pościg. (p).

Wszystkie subsydia zredukowano.

Uchwała magistratu spowodowana została względami oszczędnościowymi.

Jak wiadomo, rok rocznie przy układaniu budżetu, miasto nasze przeznacza pewną kwotę na subsydia dla wszelkiego rodzaju instytucji dobroczynnych i społecznych, związków sportowych, towarzystw i t. d. Subsydia te udzielane są w miarę możliwości, sięgają jednak niekiedy bardzo poważnych sum.

Wobec tego, iż miasto nasze znajduje się ostatnio w krytycznej sytuacji finansowej, zarząd miejski postanowił przeprowadzić poważne redukcje budżetu, czyniąc w ten sposób szereg oszczędności, które umożliwią prowadzenie najważniejszych robót inwestycyjnych.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu zajęto się powyższą sprawą i w pierwszym rzędzie zgłoszono wniosek o

redukcję wszystkich bez wyjątku subsydjów, udzielanych przez miasto różnym stowarzyszeniom, organizacjom, in-

stytucjom i związkom, conajmniej o 25 procent.

Przeciwko temu wnioskowi wystąpił jedynie ławnik Joel, twierdząc, że wszystkie instytucje z góry opracowały swoje budżety na podstawie subsydjów uchwalonych przez radę miejską, to też obecnie, w razie redukcji tych subsydjów, mogą znaleźć się w fatalnem położeniu. W końcu zgłosił on wniosek, by przynajmniej nie zredukowano subsydjów, wysokość których nie przekracza 5000 złotych.

Wnioski te zostały odrzucone, albowiem większość członków magistratu stanęła na stanowisku, iż sytuacja miasta nie pozwala na wchodzenie w położenie subsydjowanych instytucji. I w konsekwencji zdecydowano się zredukować wszystkie udzielane przez miasto subsydia, o jedną czwartą.

Sprawa powyższa rozpatrywana będzie na plenarnem posiedzeniu rady miejskiej w dniu 5 września r. b. (i).

A więc ile kto daje, panowie?

Dziesięć tysięcy! 10 pięćset!

Śmieszna cena, za taką rozkoszną kobietę! 11.000! 11.500! Spójrzcie jaka ona młodziutka! 12.000! 12.000 daje pan Jallo! Kto da więcej? Poraz pierwszy! Poraz drugi! Poraz trzeci! Przysądzono!

„Jarmark Miłości”

Wkrótce w LUNIE.

Uratował tonącego

dzielny wywiadowca policji.

W Pilicy pod Piotrkowem kapała się niewiadomego nazwiska kobieta ze swym 10-letnim synkiem. Chłopiec odlał się zbyt od brzegu i zaczął tonąć. Matka, która pośpieszyła mu na pomoc, musiała się cofnąć, gdyż natrafiła na głębie, a nie umiała pływać. Na ratunek błyskawicznie wolała matkę o pomoc, nadszedł, znajdujący się w pobliżu wywiadowca policji w Piotrkowie, Jarosłński, który wskoczył do wody i wyratował chłopca.

Pabjanice.

NOWY URZĄD POCZTOWY.

Z dnem 1 września uruchomiony zostaje we wsi gminnej Dłutów pod Pabjanicami urząd pocztowo-telegraficzny. Naczelnikiem urzędu mianowany został p. Szymański z Tomaszowa-Mazowieckiego.

INSPEKCJA WOJEWÓDZKA.

W dniu wczorajszym bawiła w Pabjanicach inspekcja wojewódzka, która badała stan robót publicznych oraz robót brukarskich. Komisja uznała za konieczne obniżenie nowo-polozonego toru tramwajowego przy ulicy Łaskiej. Prace przy obniżaniu toru mają być wykonane w roku przyszłym.

AKADEMICY NIE MOGA UŻYWAĆ.

Koło akademików-pabjanian zwróciło się do rady miejskiej m. Pabjanice z prośbą o zezwolenie na używanie pieczęci herbu m. Pabjanice.

Rada miejska, nie chcąc, aby drobne instytucje używały herbu miasta, odmówiła akademikom ich prośbie tak, jak poprzednio, co prawda ze względów politycznych, odmówiła też podobnej prośbie Kasychorych. W związku z powyższą odmową, akademicy w sprawie pabjanickiej ogłosili protest uważając odmowę za obrażenie honoru akademików.

POŻAR.

Onegdaj wieczór wezwano straż pożarną na ul. Młynarską, gdzie paliła się stodoła Linkowej. Stodoła wraz z obfitym tegorocznym zbiorem spłonęła doszczętnie. Przyczyną pożaru było podpalenie. Policja prowadzi śledztwo. Zaznaczyć należy, że onegdajszym dzień obfitywał w pożary gdyż w nocy paliło się w fabryce Endera, w południe przy ul. Warszawskiej, wieczorem zaś przy ul. Młynarskiej Skąd też straż ogniowa straciła cały dzień na gaszeniu pożarów.

STRZELAŁ NA POSTRACH.

Wczoraj Paluch Moszek będąc w stanie nietrzeźwym, wyjął w restauracji Smolskiego rewolwer i zaczął strzelać na oślep, wywołując popłoch i zbiegowisko.

Wezwana policja stwierdziła, że Paluch strzelał z t. zw. straszaka i za zakłócenie spokoju publicznego pociągnięła Palucha do odpowiedzialności.

Tomaszów-Mazowiecki

liczy 38598 mieszkańców.

Z przeprowadzonych na 1/8 r. b. zęstawień, stan liczebny ludności Tomaszowa przedstawia się następująco:

Ilość mieszkańców	38598
w tem mężczyzn	19079
kobiet	19519

Podział ludności pod względem wyznaniowym przedstawia się następująco:

Katolików	22625 (58.6%)
ewangelików	3868 (10%)
żydów	11946 (31%)
prawosławnych	159 (0.4%)

Miasto zajmuje powierzchnię całkowitą 1850 ha, z czego przypada:

na śródmieście	608 ha (32.8%)
na przedmieścia	1242 ha (67.2%)

Wszystkie tereny

zabudowane czynią 672 ha (36.3%)

gospod. rolne 896 ha (48.4%)

Pozostałość, t. j. 282 ha stanowią grunta użyteczności publicznej, jak drogi, wody ewentualnie ogrody oraz place stanowiące własność miasta.

Pod kołami tramwaju

3-letnie dziecko ciężko poranione

Przebiegając przez tor tramwajowy w Tuszynie dostała się pod tramwaj 3-letnia Janina Walas, córka robotnika. Dzięki przytomności motorniczego, dziecko nie poniosło śmierci na miejscu, odniosło jednakże ranę tłuczona czoła i wstrząsu mózgu.

Dziecko ulokowano natychmiast w przejeżdżającej taksówce i zawieziono do Łodzi.

Na ul. Głównej zatrzymano przejeżdżające właśnie pogotowie, którego lekarz udzielił dziecku doraźnej pomocy i w stanie beznadziejnym przewiózł je do szpitala Anny Marii.

„PRZEJAZD ŚMIERCI“

Miejsce nieuniknionych katastrof Ul. Rzgowską przecina tor kolejowy, stanowiąc niebezpieczeństwo dla ludzi Zamiast szlabanu, przeciągnięto... drut.

Przed kilku dniami w związku z katastrofą pod Karolewem poruszyliśmy njezmjennie aktualną sprawę zabezpieczenia przejazdu kolejowego w samym sercu Chojen na ruchliwej ulicy Rzgowskiej.

Ulicę Rzgowską bowiem w najruchliwszym jej punkcie przecina tor kolejowy, po którym dziennie przejeżdża kilkanaście pociągów towarowych, kilka pociągów osobowych, a nawet pociągi pociągowe. Ponadto przez tor przejeżdża codziennie bardzo wiele autobusów,

zdażających do Rzgowa, Piotrkowa, Sułkowskiej i innych miast oraz furmanki z okolicznych wiosek, gęsto rozsznanych dookoła. Nje można równie lekceważyć bardzo znacznego ruchu pieszego na tej ulicy, szczególnie dzieci, które z konieczności muszą przechodzić przez tor kolejowy.

I w tym oto punkcie, w samym centrum najludniejszej dzielnicy, PEDZA POCIĄGI POŚPIESZNE, OSOBOWE I TOWAROWE, przyczem przejazd kolejowy nje jest na-

wet odgradzony szlabanem, albowiem wskutek zderzenia w tem właśnie miejscu szlaban został rozbity. Zamiast szlabanu przeciągnięto więc jakiś drut, który ma takie znaczenie jakgdyby oddzielono granicę toru od ulicy kredową kreską, albowiem drut ten

NIE TYLKO W NOCY ALE NAWET W DZIEŃ JEST NIWIDOCZNY.

Wszystkie te kwestje poruszyliśmy przed kilku dniami i ostrzegaliśmy władze kolejowe przed grożącym w tem miejscu niebezpieczeństwem.

Obawy nasze nje były płonne.

Bo oto wczoraj doszło na tem „przejeździe śmierci“ do nowej katastrofy, która tylko dzięki jakiejś szczęśliwej okoliczności nje pociągnęła ofiar ludzkich.

Wczoraj o godzinie 4-ej nad ranem mieszkaniec wsi Dłutów, Konstanty Modranek, wjeżdżał do miasta ulicą Rzgowską. Ponieważ przejazd nje był odgradzony szlabanem, którego tam wogóle nje ma, przeto Modranek wjechał spokojnie na tor.

Nagle nadjechał z Łodzi pociąg Nr. 3062. Nastąpiło straszne zderzenie. WÓZ ZOSTAŁ STRZASKANY NA DROBNE KAWAŁKI, A BIEDNY KOŃ ZNALAZŁ ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.

Woźnica ocalał tylko cudem, i to dzięki temu, że w ostatniej chwili przed katastrofą zauważył pędzący pociąg i zostawiając wszystko na łaskę losu, wykoczył przerażony z wozu i stoczył się do rowu. W sekundę potem nastąpiło zderzenie.

Gdyby więc nje przytomność umysłu woźnicy, miałibyśmy nową katastrofę z jednym trupem.

Ale na cud zawsze liczyć nje można. Dzisiaj udało, a jutro może się nje udać. Mieszkańcy Chojen mają prawo domagać się od władz kolejowych, aby pędzące po ulicy pociągi nje groziły w każdej chwili katastrofą i ofiarami.

SZLABAN NA PRZEJEZDZIE RZGOWSKIM MUSI BYĆ NAPRAWIONY NATYCHMIAST, ALBOWIEM KAŻDA CHWIŁA ZWŁOKI MOŻE POCIĄGNAĆ NIEOBLICZALNE SKUTKI.

Czy wczorajszy wypadek wymaga zresztą komentarzy?... (ab).

Bandyta podróżuje taksówką Odwiedza szereg domów, zmienia ubranie i okradą szofera.

Z Warszawy donoszą: Do taksówki nr. 1649, na Starem Mieście wsiadł jakiś pasażer i kazał się wieźć na ul. Furmańska 6. Zabawiwszy tam chwilę, polecił odwieźć się na ul. Czerwonego Krzyża 10, do domu kolejarzy. Tam osobnik przebywał około 15 minut, poczem kazał jechać szoferowi, p. Romanowi Piwowarowi, Górczewska 45, na ulicę Wilczą 20.

Tu postój trwał dłużej i pasażer wrócił do taksówki

przebrany.

Ciemne ubranie zmienił na jasne i kapełusz na cyklistowski.

Z Wilczej polecił Piwowarowi raz jeszcze jechać na Furmańska 6, gdzie przebywał około pół godziny.

Szofera poczęło to trochę niepokoić,

lecz powodów do specjalnych obaw nie miał — pasażer wyglądał dość solidnie.

Z ulicy Furmańskiej tajemniczy pasażer kazał się wieźć w stronę Jabłonna.

Po półgodzinnej jeździe, przed folwarkiem Poniatów, pod Jabłonną — pasażer wysiadł i wyciągnawszy z kieszeni rewolwer

steroryzował szofera, zrabował mu 13 złotych i polecił pod groźbą zastrzelenia wracać do Warszawy.

Szofer przestraszony wrócił i zameldował o wszystkim policji w Henrykowie.

Policja szuka tajemniczego osobnika i prawdopodobnie znajdzie go szybko, gdyż wiadomy jest szereg adresów i dom w którym się przebieirał.

Cztery wyroki śmierci grożą sprawcom krwawej zbrodni.

Z Warszawy donoszą: Urząd prokuratorski zakończył śledztwo w głośnej sprawie napadu rabunkowego na mieszkanie Henryka Lewenfisa przy ul. Foksal i zamordowania służącej Anczewskiej.

Prokurator sporządził obszerny akt oskarżenia przeciw sprawcom zbrodni w osobach: Hipolita Rychtera, Marjana Staszkiewicza, Franciszka Bielickiego i Antoniego Gutaszewskiego.

Ci czterej — oskarżeni o mord z chęci zysku (art. 455, p. 12 k. k.), a nadto o rabunek, którego ofiarą padł inż. Adolf Kenigł, obezwładniony przez opryszków w mieszkaniu p. Lewenfisa —

znajdują się pod groźbą kary śmierci, gdyż prokuratura w konkluzji aktu oskarżenia postawiła względem nich tego rodzaju kwalifikacje art. (15 przep. przeci.).

Sąd okręgowy zdecydował przyjąć akt oskarżenia w powyższej formie.

Pozostałych oskarżonych wniosków o karę śmierci omiął.

Są to: Bolesław Frelek, Maria Cze-

pita i Marjan Dobiecki, którzy znajdują się pod zarzutem współudziału pośredniego w morderstwie, przy samym bowiem zabójstwie nje byli i uczestniczyli tylko w przygotowaniach, podlegając innych sprawców.

Nadto oskarżeni są: Stanisława Cypeltowa — o ukrywanie Rychtera oraz przedmiotów, pochodzących z rabunku i Krasnodębska — o niedoniesienie władzom o zbrodni.

Termijn powyższej spraw w wydziale 8-mym karnym wyznaczono na pierwsze dni listopada.

KINO - TEATR „HOLLYWOOD“ (d. „GONG“) Ceglana nr. 16.

Dzisiaj wyświetla Kino - Teatr „Hollywood“ obraz p. t. „Królowa Moulin Rouge“. Na obraz ten patrzy się z wielkim zainteresowaniem. Niezmiernie interesujące są sceny zemsty, piękne są też zdjęcia z „Montmartre“.

Na scenie program rewelowy składający się z 7 numerów: „Gdzie pan się pcha!“ wykonany z wielkim temperamentem i wdziękiem przez St. Rybaczewską. Bardzo zajmujący skecz p. t. „Tupet to grunt“, pozatem w wykonaniu pp. Rybaczewskiej i Misiewicz — „Kobieta w 2000 roku“, „Oj kobiety!“ i t. d.

Atrakeje wieczora stanowi chór cygański, który śpiewa tańczy i podnieca. Codzienni dwa przedstawienia.

Początek 1-go seansu godz. 7 wieczór. Sala zabezpieczona w razie niepogody.

Teatr Świetlny
CASINO

z powodu gruntownego remontu
chwilowo zamknięty.

O dniu otwarcia nastąpią
oddzielne zawiadomienia.

Lekcje winny się rozpoczynać o 9-ej.

Dziecko nie może zrywać się ze snu o godzinie 6-ej rano.

Zbyt wczesne wstawanie podrywa siły fizyczne i zdolności umysłowe.

Walkacje się kończą. Za kilka dni rozpocznie się rok szkolny. Z letnisk, z kolonji i uzdrowisk zjedzie się dziesiątka nasza i mury szkolne znów napełnią się wrzawą żywą pulsującego życia szkolnego.

Lecz organizm szkolny, jak zresztą i każdy organizm, ma wiele bolączek o których mówić musimy publicznie, aby je wreszcie usunąć.

Najważniejszą bodaj bolączką, trapiącą od lat dziesięciu nietylko dzieci, lecz i ich rodziców i mającą, nie dającą się wprost obliczyć, smutne konsekwencje, jest bezsprzecznie wczesna pora rozpoczynania nauki w naszych szkołach.

Sprawę tę poruszają rok rocznie najpoważniejsze pisma codzienne i fachowe dotychczas, niestety, bezskutecznie. Miejmy jednak nadzieję, że może tym razem „odnośne czynniki” zechcą łaskawie wziąć pod uwagę podane poniżej motywy czysto lekarskie i zmieniają szkodliwy dla zdrowia naszych „pociech”, stan rzeczy.

Otóż, jak wiadomo, nauka w szkołach rozpoczyna się u nas o 8 rano, droga do szkoły zazwyczaj trwa około pół godziny (nie mówimy o wybrańcach losu, mieszkających w śródmieściu), a nie raz i godzinę, jeśli chodzi o dzieci z peryferji lub okolic zamiejskich. Ubieranie, śniadanie i inne przygotowania zajmują dziecku też około godziny; stąd wniosek, że

dziecko musi, aby zdążyć na czas do szkoły, wstać o 6 i pół, względnie nawet 6-ej.

Z dziećmi wstać musi również matka lub ojciec, (ciężko w dzień pracujący) a by je „wyszykować” do szkoły (nie wszyscy wszak mają służbę domową). W rezultacie ani dzieci, ani rodzice nie wysypiają się należycie przy tym systemie, a co znaczy dla ustroju naszego brak snu — wnet zobaczymy.

Z pośród licznych teorii i hipotez z fizjologii snu najbardziej przyjęła się w świecie naukowym t. zw.

„teoria chemiczna”.

Zauważono bowiem już oddawna, że wskutek zmęczenia mięśni gromadzą się w nich pewne substancje, które działają paraliżująco na ustrój, niby silny jad, a po usunięciu tych substancji mięśnie stają się znów do pracy zdolne.

Substancje te nazwali uczeni niemiec

„Ermüdungsstoffe”.

Powstają one na skutek czuwania i pracy, gromadzą się we krwi, jako produkty przemiany materji, aż w końcu koncentracja ich dochodzi do takiego stopnia natężenia, że zaczynają działać na mózg usypiająco. Według tej hipotezy sen powstaje więc jakby wskutek autointoksykacji organizmu „produktami zmęczenia”. Takim właśnie „produktem zmęczenia” jest np. kwas mleczny, gromadzący się przy pracy w mięśniach i we krwi. On to właśnie powoduje uczucie zmęczenia, utratę siły skurczy mięśniowych, a wreszcie i sen.

Podczas snu i wypoczynku substancje te zostają z organizmu wydalane i następuje regeneracja całego ustroju.

Normalnie długi sen jest zatem conditio sine qua non dla naszego życia fizjologicznego.

Winniśmy się wystrzegać bezsenności lub zaległości snu, gdyż działa ona zabójczo na organizm, podkopując siły żywot-

ne zarówno dziecka, jak i dorosłego człowieka.

Otóż system zbyt wczesnego rozpoczynania nauki w szkołach godzi i w dzieci i w rodziców, powodując stały niedobór we śnie, a co za tem idzie coraz większe zaległości, które

podkopują i rujną dzieci i rodziców psychicznie i fizycznie.

Mogą im niekiedy zwolennicy obecnego systemu odpowiedzieć, aby się wcześniej kładł i wcześniej wstawał a wówczas nie będzie zaległości. Zdawało by się iż zarzut ten jest racjonalnym, lecz w istocie sprawa ta tak się przedstawia: fizjologiczne „wyspanie się” zależy nie tylko od ilości przespanych godzin, lecz i od głębokości snu. U większości ludzi głębokość snu zazwyczaj przypada na godzinę — dwie po zaśnięciu i rano przed obudzeniem się. W dużych miastach warunki nie pozwalają dzieciom na wcześniejsze kładzenie się niż o 10-ej, a dorosłym, przeważnie pracownikom umysłowym około północy; to też nic dziwnego, że maximum głębokiego snu przypada na godzinę poranne to — jest około 6 — 7-ej.

Przy obecnym wczesnym rozpoczynaniu lekcji na te właśnie godziny przypada wstawanie dzieci i dorosłych.

Budzenie dzieci i dorosłych podczas maximum głębokości snu jest b. silnym wstrząsem psychicznym i fizycznym, który nie przechodzi dla nas bezkarnie. Uczucie zmęczenia, brak apetytu, a więc i niedożywianie stale towarzyszą niedosypianiu.

Wreszcie dziecko się rano spieszy, denerwuje (stad często sztucznie wyhodowana nerwowość u dzieci) polyka dosłownie, nie gryząc, bułeczkę (co naraża na szwank żołądek) i tuż przed samem wyjściem lyka ukrop-herbatę, aby narzuciłszy byle jak okrycie popędzić do szkoły.

Na ulicy wchlania w rozgrzane powietrze i gorącą herbatą krtań i płuca mroźne i wilgotne jesienne powietrze, a w rezultacie —

przeziębienia, kaszel chroniczny, zapalenie płuc etc.

Oto obrazek, który mam jako pater familias żywo przed oczyma i który niby widmo staje przed rodzicami i dziećmi na początku roku szkolnego.

Należy bezwarunkowo domagać się wprowadzenia reformy pod tym względem, aby nauka w szkołach zwłaszcza jesienią i zimą

rozpoczynała się o godz. 9-ej.

Wszak o 6-ej rano zimą — to głęboka mroźna noc, często z wichurą i śnieżycą. Cóż mają robić nieszczęsne dzieci, które muszą zdale „dochodzić” (po wsiach chodzą do szkół po 6 — 9 kilometrów—sic!) lub dojeżdżać?

Nauka winna bezwzględnie rozpoczynać się o 9 rano!

Kilka słów jeszcze o „zadawaniu”. Dzieciom w szkołach stanowczo za dużo zadają, bodaj, że więcej jeszcze jak za carskich czasów: „otsiuda do siuda”. W rezultacie dziecko w domu się przepracowuje, musi mieć pomoc (korepetytorów) i niema czasu na dodatkowe zajęcia mu-

zyka lub, językami, a o zabawie i spacerze musi zapomnąć. Czas już wreszcie aby w szkolnictwie naszem zapanował duch logiki, zdrowego rozsądku i fachowości, a nie duch św. Biurokracego który sprawia iż mimo takiego gorliwego „obładowywania” dzieci nasze przychodzą na wyższe uczelnie zupełnie nie przygotowane, jak to jednogłośnie twierdzą profesorerowie uniwersytetów.

Dr. Paweł Klingier.

Dziś i dni następnych!

Rekordowy podwójny program znakomitej wytwórni Fox-Film.

I. Eskapada miłosna przykładnego małżonka za kulisami teatru.

„Niebezpieczny wiek mężczyzny”

W rolach głównych czarująca para z Hollywood **Nancy Karrol** i **Louis Moran**.

II. Wyścig na dystansie New-Jork — Kalifornia.

Hipek i Lopek się żenia

Niebywale perypetie dwóch konkurentów do serca i ręki jednej dziewczyny. W rolach głównych: **Sammy Cohen** jako szczęściarz Lopek, **Harry Sweet** jako pechowy Hipek.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. Czudnowskiego.

Początek przedst. o godz. 5-ej po poł. w sob. o godz. 2-ej po poł. w niedz. o godzinie 12-ej w poł.

Ceny miejsc niższe, w sob. od 2-ej do 4-ej i w niedzielę od godz. 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Koniec fantazji w statystyce.

Typowa rodzina robotnicza składa się z 5 osób. — Przeciętny zarobek wynosi 257 zł. miesięcznie. — Wydatki na alkohol stanowią 1 1/2 proc.

Jak żyje rodzina robotnicza w Polsce.

Budżet rodziny robotniczej w Polsce jest dotychczas zagadką. Rzeczywistych potrzeb, wydatków i zarobków dotychczas nie obliczono. Koszty utrzymania ustalone są mechanicznie, bez znajomości prawdziwego stanu rzeczy, oparte na stosunkach zagranicznych — pisze Kurjer Czerwony.

Pierwszą próbę w kierunku zbadania budżetu rodziny robotniczej podjęto w r. 1927. Urząd statystyczny rozesał za pośrednictwem Związków zawodowych kwestionariusze do wpisywania wszystkich dochodów i wydatków w ciągu całego roku.

Obecnie Urząd ten otrzymał je z powrotem zapisane przez robotników Warszawy, Łodzi, Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska.

W Warszawie prowadziło je 39 rodzin, w Łodzi 41, na Śląsku 49 i w Dąbrowie — 37. Kwestionariusze dają pełny obraz życia materialnego i kulturalnego naszych sfer robotniczych i są typowe dla całej Polski.

W pierwszej linii dają one jasną odpowiedź na pytanie, jaka jest liczebność przeciętnej rodziny robotniczej. Wbrew dotychczasowej normie Urzędu statystycznego, ustalającego ową liczebność na 4 osoby, jest ona w rzeczywistości wyższa i dosięga

5 osób,

a w Zagłębiu Dąbrowskim 5,2.

Wynika z tego, że komisje statystyczne dla obliczania kosztów utrzymania popełniały systematycznie jeden kardynałny błąd: fikcyjna „rodzina” statystyczna była ciągle o 1 osobę mniejsza od

rzeczywistej. Tem samem mniejsze były jej potrzeby i wydatki.

Co się tyczy t. zw. dochodów, to przeciętny roczny dochód rodziny wynosił 3.081 złotych, tj.

257 zł. miesięcznie.

W Warszawie był on nieco wyższy (3.211), na Śląsku zaś — najwyższy (3.300). W dochodzie największą rolę odgrywa zarobek główny głowy rodziny. Wynosi on przeciętnie 78 proc. całego dochodu, aczkolwiek

w Łodzi, gdzie prócz ojca lub matki pracują dzieci, zarobek ten spada do 66 pr. Zarobki poboczne są minimalne i obracają się w granicach 2 proc. całego dochodu

Natomiast zarobki innych członków rodziny stanowią pokaźną pozycję: w Warszawie 6,2, na Śląsku 8, a w Łodzi, dzięki pracy małoletnich w przedzielniach — 24 proc.

Własnego gospodarstwa dochodowego robotnicy warszawscy i łódzcy nie prowadzą. Natomiast

górnicy mają ogródki

które w ich budżecie wyrażają się 3 proc. Odwrotną stroną budżetu są rozchody stanowiące najciekawszą część ankiety. Wynosiły one przeciętnie 3037 zł. rocznie czyli pozwalały nawet na pewną mierną oszczędność:

44 złote.

Jakie wydatki w budżecie rodzinnym są największe? Oczywiście — żywność. Pochłania ona równo

60 proc.

Drugą z kolei poważną pozycję stanowi odzież i obuwie — 13 i pół proc. Mieszkanie, opa i światło, oraz wydatki na urządzenie mieszkania obejmują przecięt-

nie 11,2, a w Warszawie zgóją 13 proc.

Pozostałe wydatki są już drobiazgam. Utrzymanie czystości osobistej t.j. kąpiel mydło, pranie bielizny, nie przekracza 2 proc., podatki, głównie lokalowy, 1,2 proc.

Wydatki na oświatę i kulturę, a więc na książki, gazetę, teatr, naukę, są z konieczności malutkie. Po opędzeniu kosztów żywności, mieszkania i obuwia — na kulturę osobistą robotnikowi pozostają grosze.

Rocznie pozycja owa waha się w granicach od 4,8 (Warszawa) do 2,1 proc. (Dąbrowa). Tymaczy to nam w pewnym stopniu t. zw.

tragedję książki polskiej i jej rekordowo niskich nakładów: olbrzy miej większości ludności miejskiej nie stać na kupowanie książek.

Z uznaniem, na chwałę robotnika, musimy podnieść fakt niebywale jego wstrzemięźliwości. Wydatki na alkohol (zapewne podczas wielkich świąt) stanowią drobną pozycję:

1 i pół procentu.

Członkowie komisji statystycznych muszą niezwłocznie zrewidować swe błędy, wyniki z nierealnego traktowania obliczeń, z uporem przez 10 lat powtarzanych.

Powrócił
Dr. med. P. LANGBARD
Zawadzka 10, telefon 6-30.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.



Dzisiaj i dni następnymi!

Szampańska o szalonym tempie komedia z kulis wyścigów konnych p. t.

Dziewczyna z cyrku

W rolach głównych: figlarna i słodka **Phyllis Haver**, oraz najznakomitszy komik amerykański **Jack Duffy**.

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.
Początek w dni powszednie o g. 4.30
W soboty, niedziele i święta o g. 2.30
Ceny miejsc na pierwsze seanse 50 gr. i 1 zł.

Nowy model

8-cylindrowego Studebakera

W przemyśle samochodowym zaznacza się obecnie bardzo wyraźna tendencja stosowania jedynie ośmiocylindrowych silników do samochodów wyższej klasy. Zasada ośmiocylindrowego silnika powstała w Europie. W szeregu najważniejszych wyścigów ostatniego ośmioletnia wszystkie zwycięskie samochody były wyposażone w jednorzędowe ośmiocylindrowe silniki, i w ten sposób mechaniczna zasada tych silników uzyskała praktyczne potwierdzenie swojej wartości. Wystarczy zupełnie spróbować jazdy na ośmiocylindrowym samochodzie, ażeby zrozumieć, dlaczego w tak krótkim czasie zyskały one tak wielką popularność w sferach automobilowych. Największy rozwój produkcji „ósemek” osiągnięto w Ameryce, gdzie w chwili obecnej 41 procent poszczególnych marek samochodów osobowych jest wyposażonych w silniki ośmiocylindrowe. Ciekawym szczegółem jest to, że w Europie stosuje się wyłącznie jednorzędowe ośmiocylindrowe silniki, podczas gdy wszędzie inne typy silników ośmiocylindrowych zostały zupełnie zarzucone.

Największym producentem samochodów ośmiocylindrowych w Ameryce, a przez to największym na całym świecie, jest firma „The Studebaker Corporation”. Firma ta od początku w zupełności zaopatrzyła zasadę ośmiu cylindrów w jednym rzędzie, i znalazła z czasem potwierdzenie wartości swego wyboru we

Doktor Praun skazany na 15 miesięcy ciężkiego więzienia.

Wczoraj donieśliśmy już o sensacyjnym procesie, jaki odbył się we Lwowie, gdzie na ławie oskarżonych zasiadł 34-letni adwokat dr. Stanisław Praun, oskarżony o sprzeniewierzenie, oszustwa, fałszerstwa i nadużycie zaufania swych klientów.

Ogólna suma sprzeniewierzonych pieniędzy i sfalszowanych weksli wynosiła 30.000 dolarów i 65.000 zł. Dr. Praun chciał popełnić samobójstwo, lecz zaniechał tego zamiaru i zgłosił się dobrowolnie do prokuratury, gdzie sam się oskarżył.

Na rozprawie sądowej oskarżony przyznał się do winy i jako motyw swego czynu podał długotrwałą chorobę żony oraz wielkie zadłużenie z tego powodu.

W drugim i ostatnim dniu rozprawy zabrał głos prokurator Poeche, który żądał surowego wyroku z pominięciem wszelkich okoliczności łagodzących.

Obrońca oskarżonego wykazywał natomiast, że za dr. Praunem przemawia długi szereg łagodzących okoliczności, które trybunał przy wymiarze kary winien wziąć pod uwagę, szczególnie, sko-

ro oskarżenie w wielu punktach jest przesadzone.

O godzinie 1-ej trybunał udał się na naradę, w wyniku której o godzinie 2-ej ogłosił wyrok, skazujący **dr. Prauna** **za zbrodnię sprzeniewierzenia i oszustwa na 15 miesięcy ciężkiego więzienia z opuszczeniem 3-ch miesięcy na podstawie amnestji i zaliczeniem 7-miesięcznego aresztu śledczego, czyli, że do odsiedzenia pozostaje Praunowi jeszcze 5 miesięcy.**

Trybunał uwzględnił jako okoliczność obciążającą powtarzanie czynu, a jako łagodzącą dotychczasowe nienaganne życie, całkowite przyznanie się, dobrowolne oddanie się w ręce sprawiedliwości, sposobność popelnienia występku wskutek opieszałości drugiej i wreszcie chęć wynagrodzenia wyrządzonej szkody.

Od kilku punktów oskarżenia, obejmujących łączną kwotę około 10.000 dolarów Prauna uwolniono.

Zasądzony Praun przyjął wyrok. Prokurator Poeche zastrzegł sobie prawo wniesienia apelacji.

Na podstawie wyroku dr. Praun traci automatycznie tytuł doktora.

HARRY LIEDTKE

naigłośniejszy aktor świata.

poszukuje pracy!

Laskawe oferty do **GRAND-KINA** podczas wyświetlania filmu p. t.

„Ty, ty moje marzenie!”

wzrastającej popularności tego typu silników. Mając olbrzymie doświadczenie w budowie silników ośmiocylindrowych i produkując coraz to lepsze samochody wyposażone w takie silniki, firma Studebaker przyczyniła się niemało do popularyzowania ośmiocylindrowych samochodów. Obecnie firma ta postanowiła wypuścić na rynek mniejszy typ „ósemki”, typ, który odpowiadałby wszelkim wymaganiom, stawianym samochodom ośmiocylindrowym, a jednocześnie mógłby być sprzedawany po cenie dużo niższej, niższej nawet, niż cały szereg samochodów sześciocylindrowych. Tym nowym samochodem jest ośmiocylindrowy **Direktor Studebakera**.

Prezes firmy Studebaker, p. Erskine,

w ten sposób charakteryzuje przyczyny, które skłoniły firmę do wypuszczenia na rynek tego samochodu: „Wypuszczamy ten model, który będzie „kolegowal” na rynku z naszymi ośmiocylindrowymi modelami „President” i „Commander” ze względu na to, że automobiliści obecnie pragną posiadać ósemki tak, jak przed paru laty pragnęli posiadać szóstkę. Nowy ten model zostaje wyposażony we wszystkie walory zdobyte przez długie lata pracy i doświadczeń w dziedzinie jednorzędowych ośmiocylindrowych samochodów. Mamy nadzieję, że nowy ośmiocylindrowy „Director” stanowić będzie poważny krok naprzód, o ile chodzi o wysoką wartość samochodu za możliwie niską cenę”.



Dzisiaj poraz ostatni!

Wielkie arcydzieło, które potęgą napięcia dramatycznego oszalania i wprawy w zachwyt każdego widza p. t.

„Golgota Miłości”

W rolach głównych:

Agnes Esterhazy, Jean Mural, Paweł Heideman i inni.

Wybitnie sensoryjne podłoże. Sceny o kolosalnym napięciu. Różnorodność i efektowne pomysły. Gehenna skazanców zyciem zamurowanym.

UWAGA: Pomimo niesprzyjających pogód dla kin, dyrekcja Grand Kina zdecydowała zaryzykować tak wielkiej miary przeboj. Mamy nadzieję, że szanowna publiczność potrafi ocenić tak duży wysiłek.

Pocz. seansów o 5-ej po poł., w sob. niedz. i święta od 12-ej p.p. Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.



11,56 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12,05 — Koncert płyt gramofonowych. 12,50 — Wiadomości z P. W. K. 13,00 — Komunikaty. 15,40 — Komunikat gospodarczy 16,15 — „Kącik artystyczny L. S. G.”. 16,30 — Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 — Komunikaty przygodne. 17,25 — Odczyt z Wilna. 17,50 — ostatnie nowiny z P.W.K. 18,00 — Słuchowisko dla dzieci p. t. „Tomcio Paluszek”. 19,00 — Rozmaitości. 19,25 — Komunikat rolniczy i meteorologiczny. 19,56 — Sygnał czasu. 20,05 — „Co nowego na wybrzeżu” — wygłosi p. J. Kołodziejczyk. 20,30 — Koncert symfoniczny z doliny Szwajcarskiej. 22,20 — Komunikaty. 22,45 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Odpowiedzi Redakcji.

Stalemu czytelnikowi R.: Młodzieniec winien zwrócić się do kancelarii aresztu z prośbą o wydanie zaświadczenia, że od dnia... do dnia... przebywał w areszcie. Z otrzymanym zaświadczeniem należy zameldować się w referacie wojskowym starostwa grodzkiego, które wyznaczy dodatkowy termin stawienia się.

WYSTĘPY W HELENOWIE.

Cieszące się olbrzymią frekwencją występy w parku Helenów, powtórzone będą dziś o godzinie 8.30 wiecz.

W programie udział bierze p. Miłowska w tańcach klasycznych. Na czoło wysuwa się bawiąca przypadkowo w Łodzi sławna brazylijska tancerka Nori Norma w swych oryginalnych tańcach ekscentrycznych.

Na żądanie publiczności wystąpił dobrze nam znany duet ekscentryczny Aleksis.

Do akompaniowania jest zaangażowana znakomita orkiestra pod batutą p. Ignacego Strausmana.

A. CAMPANILE.

LIST RAMZESA.

Od owego wieczora, gdy ujrzał tamtą dziewczynę w pobliżu świątyni Anubisa, Ramzes stracił zdrowe zmysły.

— Ja ją kocham — mówił sam do siebie — kocham ją bardzo, namiętnie, gwałtownie.

Kochał ją rzeczywiście. I jak cień błakał się po wielkim pałacu swego ojca. Trzeba ją powiadomić o mej miłości — myślał — ale jak to uczynić?

— Mam, mam — zawołał pewnego dnia młody egipcjanin. — Napiszę do niej list.

Kazał przynieść sobie papyrus i rozpoczął pracę nad rysowaniem oświadczeń miłosnych. Był słabym rysownikiem i w głębi uszy przeklinał dziwną pisownię egipską, która miast liter, nakazywała używać hieroglifów i rysunków.

— Widzę z zadowoleniem, że zajmujesz się malarstwem — rzekł ojciec, widząc go ślęczącego ze stylem w ręku nad papyrusem.

— Nie maluję, lecz piszę list — objaśnił Ramzes i poczęł się z wysiłku, rozpoczął swoje malowidło.

— Powiem jej... powiem... — mruzczał do siebie. — Miła dziewczyno.

(I narysował, jak umiał najlepiej, dziewczynę, starając się, by na rysunku wyglądała ona mile).

— ...od pierwszej chwili, gdy ci ujrzałem...

(Spróbował narysować wielkie oko, o cierpiącym wyrazie).

— ...leca moje myśli ku tobie...

(Jak narysować to poetyckie zdanie? Aha: narysował na papyrusie leżącego ptaszka).

— ...Jeśli nie potrafisz się oprzeć mej strzale miłości...

(To łatwy rysunek. Prostu upierzona strzała).

— ...zgroź się za siedem miesięcy...

(Siedem małych księżyców pomazerało na papyrus).

— ...na to miejsce, gdzie święty Nil tworzy kolano...

(To było też łatwe: zakochany narysował zygzakowatą rzeczke).

— ...a mianowicie około świątyni Anubisa...

(I to było stosunkowo łatwe, gdyż znak boga Anubisa był powszechnie znany).

— ...bym mógł skłonić się przed twą pięknoscia...

(Narysował siebie samego klęczącego).

Gdy trudne dzieło było już wykonane, młody egipcjanin przywołał swego wiernego sługę i rzekł mu:

— Weź to i zanieś córce Psametisa. To jest pilne! Pospiesz się.

— Czy mam czekać na odpowiedź?

— Tak.

Następnego dnia córka Psametisa czytała z wielką uwagą list Ramzesa. Przeglądała się rysunkom, namyślała się nad każdą kreską, sylabizowała i wreszcie odcyfrowała:

— Obrzydliwa kaleka (Czy to była wina Ramzesa, że nie umiał dobrze ry-

sować?). Jadłem sadzone jajko. (To miało być oko, mój Boże). Jesteś głupią gęsią. Chuda jesteś jak ość ryby. Bardziej mi się podoba gospodyni zajazdu pod „Siedmioma księżycami”. Jesteś nędznym robakiem i potrzebujesz opieki Anubisa...

— A to arogant! — zawołała dziewczyna.—Anubis jest opiekunem mumii...

— Czytała jednak dalej:

— Kończ list, gdyż muszę oczyścić sobie buty (O, biedny, klęczący Ramzesie).

— Nędzny, podły — wybuchła płaczem dziewczyna, gdy skończyła czytanie listu. — Nie daruję mu tego listu. Takie impertynencje prawić kobiecie... Czy ja mu coś złego zrobiłam? A tak mi się podobał. Wstrętny, obrzydliwy...

Dziewczyna płakała całe popołudnie. Gdy się uspokoiła, przypomniała sobie, że stary sługa Ramzesa czeka na odpowiedź. Wzięła więc styl i na tym samym papyrusie, tuż pod pismem Ramzesa napisała odpowiedź:

— Jeśli jestem gęsią...

(Narysowała ptaszka).

— ...to nie mogę być równocześnie

mumją...

(Znak boga Anubisa).

— ...A ty jesteś rogatem bydłem... (Z trudem, gdyż i ona słabo rysowała, namalowała byka, z wielkimi rogami).

— ...i gdy cię spotkam, wytlukę cię pięściami.

(Narysowała zaciśniętą rękę).

Poprawiła swój rysunek i wręczyła go służącemu.

Czyż można wyobrazić sobie radość młodego Ramzesa, gdy następnego dnia otrzymał papyrus? Z trudem wysła-

bizował hieroglify ukochanej i przeczytał:

— Również moje myśli leca do ciebie. Myśle jednak, byśmy się nie spotkali w pobliżu świątyni Anubisa. Będzie daleko lepiej i wygodnie, jeśli się spotkamy w zacisznym miejscu, w pobliżu świątyni świętego byka Apisa. Tam ofiaruję ci moją rączkę.

Jak się skończyła ta miłość, niewiadomo. Ale w 4.000 lat później, w mieście, gdzie znajdował się starożytny Egipt, ekspedycja uczonych prowadziła wykopaliska zabytków przeszłości. Wielki egiptolog w szkatułce z kości słoniowej znalazł papyrus Ramzesa. Poświęcił 10 lat na odcyfrowanie go. A później zaproponował uzupełnienie historii starożytnej, iż Ramzes był wielkim poetą swego czasu. Papyrus z hieroglifami Ramzesa i córki Psametisa w tłumaczeniu wielkiego uczonego brzmiał bowiem jak następuje:

O, Ozyrysie, jak słicznie tańczysz Na kwiecie lotosu.

Fruwa koło ciebie święty ptaszek Ibs. Ofiaruję ci kłos zboża

I siedem małych, świeżo zerwanych grochów.

Byś odpędziła odemnie żmiję gniewu. Wielkiego boga Anubisa.

Święty ptak Ibs

Kraży też koło Anubisa,

Przed którym skłaniam się ze czcią i bojaźnią

I by odwrócić jego gniew, ofiaruję mu tłustego byka,

Którego zabiłam moją własną ręką.

I wiersz Ramzesa przechowany został jako dowód talentu poetyckiego wielkiego Faraona.

Tłum. Br.

Wiadomości gospodarcze

PLACE W ANGIELSKIM PRZEMYSLE WELNIANYM.

Angielscy przemysłowcy wełniany wystawiają od dłuższego już czasu żądanie obniżenia plac, jako swego rodzaju odszkodowanie wzajemian za odrzuconą przez rząd robotniczy ochronę celna na materiały do konfekcji damskiej o wadze od 2-11 uncji za yard kwadratowy. Pracodawcy zaproponowali redukcję plac o 10 proc. przywódcy związków zawodowych oświadczają natomiast gotowość przyjęcia niżki plac o 7 i 1/4 proc. Naczelna organizacja związków zawodowych odmówiła jednakże swego przyzwolenia na tak znaczne ustępstwa i upoważniła swych przywódców do ponownego podjęcia rokowań z pracodawcami. Ewentualnie wysunęta będzie propozycja załatwienia konfliktu przez sąd rozjemczy.

Narazie zorganizowano między pracobiorcami ankietę czy skłonni byłby przystąpić do strejku na wypadek gdyby pracodawcy obniżyli place bez zgody związków zawodowych. W strejku takim wzięłoby udział ok. 200.000 robotników.

ZAOSTRZENIE WALKI KONKURENCYJNEJ KONCERNÓW NAFTOWYCH.

O rokowaniach, które przed kilku tygodniami toczyły się między kierownikami amerykańskiego koncernu Standard Oil i Deterdingiem, kierownikiem koncernu Shell w Anglii nie podano żadnych ani oficjalnych ani nieoficjalnych komunikatów. Należy z tego wnioskować, że rezultat pertraktacji był raczej niepomyślny, a wielki problem hyperprodukcji nafty pozostaje w dalszym ciągu nierozwiązany. Obecnie nadchodzi z New-Yorku wiadomości, które wskazują na zaostrzenie się stosunków pomiędzy obydwoma światowymi koncernami, których siłę po zakończeniu zeszłorocznej walki naftowej na rynku indyjskim częściowo przeceniano. Amerykańskie towarzystwo Shell Eastern Petroleum Products, pozostające w ścisłym związku z koncernem Shell, posiadające w stanie New-York więcej niż 180 stacji benzynowych, zamierza znacznie powiększyć w najbliższym czasie sieć swych stacji. Najwidoczniej Royal Shell usiłuje wzmocnić swoje stanowisko w Stanach Zjednoczonych również poza obrębem stanu New-York. W tej też myśli urządziła cały szereg placówek detalicznej sprzedaży nafty i benzyny.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
CZEKI: Belgja 124.02, Holandia 357.35, Kopenhaga 237.43, Londyn 43.23 i pół Nowy Jork 8.90, Oslo 237.52, Paryż 34.90, Praga 26.39 1/4, Szwajcaria 171.69, Sztokholm 238.92, Wiedeń 125.57, Włochy 46.67, Berlin 212.38.

AKCJE.

Bank Handlowy 116.—, 117.—, Bank Polski 165.—, 165.25, Bank Zachodni 73.—, Bank Zarobkowy 78.50, Cukier 32.50, 33.25, Modrzewiów 23.—, 23.50, Norblin 138.—, Ostrowieckie 83.—, Rudzki 32.—, Haberbusch 225.—, 220.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 118.25, 116.50, 117.—, dolarówka 63.50, 63.—, pożyczka konwersyjna 47.—, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94.—, 7 pr. B-ku Gosp. Krajowego 83.25, 8 proc. listy zastawne Przem. Polskiego 84.50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.—, 8 proc. m. Wałszawy zł. 67.—, 67.75.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 22 sierpnia — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9.87, luty 9.89, marzec 9.92, kwiecień 9.92, maj 9.96, czerwiec 9.93, lipiec 9.96, sierpień 9.91, wrzesień 9.86, październik 9.88, listopad 9.85, grudzień 9.86, loco 10.28

Liverpool, 22 sierpnia — Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 15.98, marzec 16.10, maj 16.26, lipiec 16.32, wrzesień 15.87, listopad 15.87, loco 16.50.

Aleksandria, 22 sierpnia. — Bawelna egipska, zamknięcie, Sakellaridis: styczeń 32.45, marzec 32.90, listopad 32.05. Ashmouh: luty 21.42, kwiecień 21.95, czerwiec 22.23, sierpień 20.10, październik 20.52, grudzień 20.99.

Nowy Jork, 22 sierpnia — Bawelna amerykańska, zamknięcie: sierpień 18.39, wrzesień 18.43, październik 18.46, listopad 18.61, grudzień 18.67, loco 18.65.

Nowy Orleans, 22 sierpnia — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18.72, marzec 18.89, maj 18.99, październik 18.40—18.41, grudzień 18.67—18.68, loco 18.51

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

Ordynuje w godz. 9—1.



Z czteroletni Janek Costa odbył sam wielką podróż z Cherburga do New-Yorku do swego ojca. Podczas podróży Janek znajdował się pod opieką marynarzy statku. Matka jego umarła i pozostał sam jeden w Europie. Konsul amerykański dał Janekowi wizę—i oto chłopiec zawija już do portu...

W notesiku businessmana.

REFORMA PODATKU OBROTOWEGO jest znów przedmiotem prac w ministerstwie. Podobno aktualny jest projekt, przewidujący obniżenie stawki podatku obrotowego od hurtu do wysokości pół proc., a od detalu do 1 proc. Prowadzenie ksiąg handlowych będzie nieodzownie warunkiem dla hurtu i tylko na podstawie ksiąg dane przedsiębiorstwo będzie mogło udowodnić swego charakteru hurtowego.

Kwestja nowej klasyfikacji świadectw przemysłowych, میانowiec wprowadzenia 8 kategorii dla handlu zamiast istniejących dziś 4 nie została jeszcze definitywnie zdecydowana.

KONFERENCJA KOLEJOWA polsko - sowiecka pracuje obecnie w Moskwie nad bezpośrednią taryfą kolejową między Polską a Sowietami. Stosownie do uchwały Zjazdu Kolejowego który odbył się w Odessie w czerwcu r. b. taryfa ta ma być wprowadzona w życie z dniem 1 listopada rb.

POLSKO - TURECKA KONWENCJA zachowuje swą ważność do 3 października b. r. Do tej daty Polska i Turcja będą korzystały z klauzuli największego uprzywilejowania wzajemnego. Przed upływem daty powyższej mają być rozpoczęte między Polską a Turcją pertraktacje w sprawie zawarcia nowego traktatu handlowego.

ROZPIĘTOŚĆ CEN DEALICZNYCH jest obecnie mniej dotkliwa aniżeli dotąd. Na dz. 15 sierpnia notowano naprzykład następujące detaliczne ceny chleba za kg.: Borysław i Bydgoszcz — 50 gr., Katowice i Mysłowice — 49 gr., Warszawa, Lwów, Stanisławów i Gdynia — 48 gr., Kraków, Sosnowiec i Poznań — 46 gr., Tarnopol, Kalusz, Częstochowa, Toruń i Grudziądz — 45 gr., Wilno, Lublin i Kielce — 44 gr., Baranowice, Żyrardów i Łódź — 43 gr., Brześć, Białystok, Włocławek i Piotrków — 42 gr., Łuck i Równe — 40 gr.

KONTYNGENT PRZYWOZOWY na pomarańcze z Włoch oraz na winogrona z Rumunii i konserwy rybne z Norwegii i Stanów Zjednoczonych będzie rozdzielony w końcu bieżącego miesiąca.

HELENÓW

Dziś o godz. 8.30 wiecz. **WYSTĘPY ARTYSTYCZNE** Tancerka klasyczna **P. MIŁOWSKAJA**. Słynna brazylijska tancerka goszcząca w Łodzi **NORI NORMA** tańce ekscentryczne. Na żądanie publiczności wystąpi słynny duet ekscentryczny **ALEKSI** Akompanjować będzie orkiestra pod batutą **IGN. STRAUSMANA**.

Giełdy zbożowe krajowe

x dnia 23 sierpnia.

Poznań, 23 sierpnia. Zyto 26.00—27.00, pszenica 44.00—46.00, jęczmień browar 29.00—32.00, jęczmień zwykły 26.50—27.50, owies 23.50—26.00, mąka żytnia 70 proc. 40.50, mąka pszenna 70.00—74.50, otręby żytnie 19.75—20.75, otręby pszenne 22.00—23.00, rzepak 68.00—71.00, groch Victoria 65.00—70.00.

Warszawa, 23 sierpnia. Zyto stare 26.00—26.50, pszenica stara 49.00—50.00, pszenica nowa 46.00—48.00, jęczmień browarniany 29.00—31.00, jęczmień na kaszę 26.00—27.00, owies jednolity 26.00—26.50, rzepak 66.00—69.00, mąka pszenna 0000 65 proc. 76.00—80.00, mąka pszenna luksusowa 84.00—90.00.

Gimnazjum Żeńskie
R. Konopczyńskiej - Sobolewskiej
Gdańska 90 (róg Andrzeja)
Tel. 28-62.

Egzaminy wstępne 4 września — lekcje 3-go kancelarza czynna od 9-ej do 2-ej

Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6-go sierpnia 1929 r. przedłużone zostało sprawdzanie wiarytelności masy upadłości Szymona Rozenfelda w Poddębicach; na jeden miesiąc. Wobec czego wzywam wszyscy stłkich wierzycieli wymienionej upadłości o stawienie się w dniu 6-go września 1929 r. w Sądzie Okręgowym w Łodzi celem ostatecznego sprawdzenia wiarytelności i wyboru syndyka ostatecznego lub też zawarcia układu. Syndyk Tymczasowy masy upadłości Szymona Rozenfelda **A. S. MARKOWICZ**. Łódź, Nowomińska 8.

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza
Otto Goldammer
Łódź, Kilińskiego 74/6, tel. 12-30.

Sprzedaje okazynie: tokarnie wszelkich rozmiarów, heblarki, wiertarki, frezerki, piły, (Kreis & Bandsäge), heblarka do drzewa, imadła i kowadła. Maszyny i narzędzia dla kotłarni miedzi i żelaza, noże tkarskie ze stali narzędziowej i szybkoosprawniej, śruby, nakrętki, wentyle i t. p. z magazynu. Modele i rysunki, samochody ciężarowe i osobowe.

Przyczyny kryzysu w włókiennictwie Było już znacznie gorzej. — Brak kapitałów obrotowych. — Mała pojemność rynku wewnętrznego. — Sytuacja na rynku światowym. **Przemysł łódzki nie jest zbyt wielki.**

We wczorajszej „Republice“ zamieściłmy sprawozdanie z zebrania delegatów zw. „Praca“, na którym to zebraniu robotnicy w czasie dyskusji wskazywali na dalszy rozwój kryzysu i groźbę zupełnego zamknięcia całego szeregu większych fabryk. W związku z tem współpracownik „Republiki“, zwrócił się do jednego z wybitnych przemysłowców łódzkich z prośbą o dokładne zobrazowanie nam obecnej sytuacji w przemyśle.

Alarmy robotników — wyjaśnia nam nasz rozmówca — są w tej chwili nieco przesadzone. Kryzys jest wprawdzie znaczny, ale jeśli chodzi o stopień redukcji, to stwierdzić trzeba, że

były już czasy o wiele gorsze.

Wystarczy przypomnieć sobie tylko rok 1925 kiedy robotnicy zatrudnieni byli przeciętnie przez jeden dzień, a najwięcej dwa dni w tygodniu. Tymczasem stan uruchomienia w chwili obecnej jest nierównie lepszy. Najlepiej świadczą o tem cyfry. W tygodniu od 5 do 11 b. m. redukcja wynosiła w bawełnie 18½%, w wełnie zaś 16%.

Przeciętnie więc robotnik w przemyśle bawełnianym zatrudniony był w ciągu tygodnia przez 4,9 dni, a w wełnie 5,1 dni. Stan ten nie wykazuje obecnej żadnych większych wahań.

— Czy w związku ze zbliżającym się sezonem przewidujecie panowie jakiegoś ożywienie?

— Normalnie rzecz biorąc, z ożywieniem liczymy się. Czy ono jednak nastąpi, i w jakim stopniu wpłynie na dalsze uruchomienie przemysłu, trudno w tej chwili przewidzieć. Zależy to od bardzo wielu, skomplikowanych wysoce czynników natury gospodarczej.

— Czy kryzys obecny ma swe źródło w naszych lokalnych warunkach gospodarczych, czy też związany jest z przesileniem ogólnym?

— W pierwszym rzędzie, kryzys spowodowany jest oczywiście ogólnym spłotem niepomyślnych warunków gospodarczych, w mniejszym zaś stopniu ogólnosiwiatowym kryzysem włókiennictwa. Jeżeli chodzi o lokalne przyczyny, to w pierwszym rzędzie, w grę wchodzi brak kapitałów obrotowych, drożyzną kredytu, zubożenie odbiorców-detalistów i

mała pojemność rynku wewnętrznego ze względu na ceny płodów rolniczych. Nie bez wpływu na obecną sytuację pozostała również i ostra zima, dzięki której zmarnowany został całkowicie sezon letni.

Czynnikiem wysoce ujemnym jest również

wzmógłony obrót wekslowy,

który doprowadził do zjawisk nigdzie w życiu gospodarczym nie spotykanych. Detaliczna sprzedaż weksli doprowadziła do tego, że

ludzie kupowali towar nie mając nań pieniędzy.

Kiedy zaś pieniądze te otrzymywali z tytułu należnych im pensji płacić musieli za towar dawno już zużyty. Płać weksli zalała nas do tego stopnia, że nikt za gotówkę nie chciał kupować.

— Jakże jest podłoże ogólnosiwiatowego kryzysu w przemyśle włókienni-

czym?

— Charakterystycznym przyczynkiem do tego kryzysu jest w pierwszym rzędzie kryzys w przemyśle angielskim.

Jak wiadomo, Anglia przed wojną pracowała przeważnie na eksport, zasłaniając swą produkcją rynki Dalekiego Wschodu i dominią. W czasie wojny jednak kiedy produkcja przemysłu angielskiego ze zrozumiałych względów obniżyła się, a dotychczasowy dopływ towarów angielskich ustał,

Ameryka gorączkowo rozbudowała własny przemysł włókienniczy i w krótkim czasie dysponowała już 5 milionami wrzecion.

W tym samym czasie energiczną rozbudowę własnego przemysłu włókienniczego podjęły również dominia, dzięki czemu po wojnie wszystkie te rynki odpadły. Ponieważ zaś Anglia na 45 milionów mieszkańców rozporządza 60 milionami wrzecion, nie więc dziwnego, że przemysł angielski gwałtownie szuka rynków zbytu,

i konkuruje z innymi krajami. Ta wzmożona konkurencja i dążność do ekspansji która jest ściśle ograniczona, jest właściwym źródłem kryzysu światowego.

Anglia, szukając nowych rynków zbytu i dążąc do ich opanowania, dąży jednocześnie do obniżenia kosztów własnej produkcji, co stało się bezpośrednią przyczyną ostatniego strejku włókienniczych angielskich.

Dla charakterystyki obecnych stosunków w światowym przemyśle włókienniczym przytoczyć warto szereg cyfr, ilustrujących rozwój tego przemysłu w poszczególnych krajach. Największą ilość wrzecion, jak zaznaczyliśmy, posiada Anglia, gdyż na 100 mieszkańców przypada aż 133½ wrzecion. Niemcy na 63 miliony mieszkańców posiadają 11 milionów wrzecion. Włochy na 40 milionów mieszkańców 5 milionów wrzecion, Czechosłowacja na 14½ miliona mieszkańców 3.600 tysięcy wrzecion, a

Polska na 29.600 tysięcy mieszkańców tylko 1623 tysięcy wrzecion.

Na 100 mieszkańców wypada zatem u nas zaledwie 5,48 wrzecion. Jasny stąd wniosek, że przemysł nasz w stosunku do ilości mieszkańców nie jest wielki, i nie przewyższa pojemności rynku wewnętrznego. Gdyby sytuacja gospodarcza w kraju poprawiła się do tego stopnia, że mówilibyśmy o warunkach normalnych, to wówczas przemysł nasz, pracując nawet na dwie zmiany, nie byłby w stanie pokryć zapotrzebowania.

— A eksport?

— Eksport nawet w najpomyślniejszych warunkach utrzymać musimy za wszelką cenę. Jest on bowiem kanałem, którym odprowadzać trzeba na zewnątrz część produkcji w wypadku ściśnięcia się pojemności rynku wewnętrznego. Jest on w normalnych warunkach pewnego rodzaju rezerwa, która reguluje produkcję. I dzięki temu właśnie, dla samego tylko utrzymania naszych rynków zbytu, przemysł włókienniczy eksportuje częstokroć swe wyroby niżej własnych kosztów. Normalnie eksport nasz wynosi od 10 do 15% produkcji. Jak przedstawia się on w chwili obecnej, to ze względu na to, że nie rozporządzam odpowiednimi cyframi, bliższych szczegółów udzielić nie mogę.

— Jakże są horoskopy na najbliższą przyszłość?

— Na pytanie to trudno odpowiedzieć bez pewnego zakłopotania. W związku ze zbliżającym się sezonem spodziewamy się oczywiście pewnego ożywienia. Nie sądzę jednakże ażeby ożywienie to było wielkie. Będzie to raczej zjawisko przejściowe, po którym może nastąpić dalszy rozwój kryzysu. Wprawdzie urodzaje tegoroczne i wzrost cen zboża wpłyną powojem na trwałość tego ożywienia, tem nie mniej jednak trudno dzisiaj powiedzieć coś pewnego, ze względu na to, że i przy tych nawet warunkach różnie dotychczas bywało. X.

Import złota do Francji.

Mocna tendencja franka w stosunku do funta, która doprowadziła do przekroczenia punktów złota, spowodowała, jak się tego spodziewano, szybkie zaniechanie arbitrażu na Londynie. Podczas jednak gdy w Anglii twierdzą, że utrata złota Banku Angielskiego w wysokości 310,000 funtów jest wyłącznie skutkiem żądań ze strony francuskiej, to w Paryżu stanowczo twierdzą, że na rachunek Francji wyszło z Anglii tylko 100 tysięcy funtów.

Należy się liczyć z tem, że niepomyślny kurs funta w stosunku do franka utrzyma się jeszcze parę dni, i że nastąpi dalsze odciąganie złota. W każdym razie poprawa kursu funta w ostatnim czasie nie była dostateczna, aby uniemożliwić dalszą wysyłkę złota do Francji.

Oczywiście, czy wymieniana w prasie angielskiej suma 1,000,000 funtów — która rzekomo ma być wywieziona w tych dniach — odpowiada prawdzie, pozostaje kwestją otwartą.

Francuska prasa finansowa wykorzystuje okazję nowych importów złota z Anglii, aby raz jeszcze z całym naciskiem zaznaczyć, że u podstaw tych transakcji nie tkwią żadne machinacje Banku francuskiego. Usiłowania wywarcia presji finansowej na pertraktacje w Hadze określane są jako całkowicie wykluczone. Oświadczenia te inspirowane oczywiście przez sferę oficjalną, mają za sobą ten atut, że zapas dewiz francuskiej instytucji emisyjnej nie doznał w ostatnim czasie żadnej zmiany. Bądź co bądź świadczy to o tem, że zawsze, ilekroć Francja natrafia na trudności polityczne — polityka pieniężna Banku Francuskiego nastawiona jest w kierunku francuskiej polityki zagranicznej.

Wystarczają jednakże już same momenty czysto gospodarcze, aby wyłomaczyć trudności londyńskiego rynku pieniężnego w stosunku do Paryża. Stosunek, przy którym polityka pieniężna i kredytowa takiego międzynarodowego rynku finansowego jakim jest Londyn budowana była głównie na krótkoterminowych depozytach francuskich, był od samego początku niezdrowy. Przekształcenie tych krótkoterminowych depozytów francuskich, które Francja ma na wszystkich prawie większych placówkach finansowych, w stałe formy, wydaje się wobec ruchliwości, która depozyty francuskie okazują w krytycznych sytuacjach zagranicznych rynków koniecznością o międzynarodowym znaczeniu.

Koszty protestu

winny być liczone według ustalonych normy.

Jedną z najważniejszych firm przemysłowych w Łodzi nadsyła nam odpis z punktu otrzymanego od łódzkiego oddziału Banku Spółek Zarobkowych za zaprotestowany weksel. Suma wekslowa wynosiła zł. 89,15 koszta zaś zł. 7.95.

Oczywiście koszty protestu są tu wysoce wygórowane. W chwili ciężkiej dla przemysłu i handlu funkcją gospodarczą banków jest niesienie pomocy, nie zaś liczenie kosztów, wyższych od normalnych, aby tem bardziej jeszcze obarczyć wystawcę wzgl. zyrantów. Sądzymy, że wspomniany bank zechce publicznie wyjaśnić fakt wystawienia tak wygórowanego rachunku.

Miast pocić się, błogosław los
Ze masz ANQDOR Medykacji

Po sprawozdaniu doradcy p. Dewey'a

Znamy już ze streszczeń prasowych sprawozdanie doradcy amerykańskiego p. Dewey'a za II kwartał bież. r.

Jak zwykle, doradca wiele stosunkowo miejsca poświęcił sytuacji skarbu. Czynił to słusznie, ponieważ położenie skarbu ma niewątpliwie wielki wpływ na sytuację ogólną - gospodarczą.

Uwagi doradcy o skarbie są dla nas tym razem tem ciekawsze, że doradca poraz pierwszy zastanawia się nad sprawą rezerwy, którąby pozwoliła na dokonanie reformy podatkowej, redukcją opodatkowania. Badał pierwsi w naszej publicystyce gospodarczej akcentowaliśmy potrzebę takiej rezerwy i twierdziliśmy, że nie zastąpi jej zamierzone powiększenie podatków wiejskich. Twierdziliśmy, że przy naszym układzie sił politycznych niema co liczyć na szybkie przeforsowanie ustawy obarczającej nowymi ciężarami podatkowymi wieś; że nadto jest to zupełnie wykluczone wobec obecnych „nożyc“ cen; że wreszcie jest wiele przesady w powszechnej wersji o tem, iż wieś wogóle nie płaci podatków, ponieważ chłop, pijąc wódkę, paląc tytoń i jedząc cukier, ponosi bardzo poważne ofiary dla utrzymania państwa; że natomiast jest praw-

da, iż zarówno wieś jak i miasto są przeciążone podatkowo ponad siły, przy czem szczególnie przeciążone jest miasto jednostronnie skonstruowanym systemem podatków bezpośrednich.

W ogłoszonym teraz sprawozdaniu doradca mówi już o reformie redukującej opodatkowanie, niezależnie od jednoczesnego powiększenia podatków wiejskich. Sądzi, iż w tym celu potrzebna jest pewna rezerwa i sądzi, że wpłynie ona z nadwyżek skarbowych.

Nam wydaje się, że taka rezerwa również zgóry w sensie ujemnym przesądza losy reformy.

Nadwyżki budżetowe wynosiły:
w roku fisk. 26/27 — 156 milj. zł.
w roku fisk. 27/28 — 214 milj. zł.
w roku fisk. 28/29 — 201 milj. zł.

PRZECIĘTNE WIEC NADWYŻKI WYNOŚIŁY KWARTALNIE: W ROKU 1926/7 — 39 MILJ. ZŁ., W ROKU 27/28 — 53,5 MILJ. ZŁ., W ROKU 28/29 — 50,25 MILJ. ZŁ.

W BIEŻĄCYM SKARBOWYM ROKU 29/30 NADWYŻKA WYNOŚIŁA TYLKO DZIESIĘĆ MILJONÓW ZŁOTYCH.

Cyfrы te dostatecznie jasno oświetlają kwestję, jaką tendencję mają nadwyżki skarbowe: oczywiście — że tenden-

cję malejącą i trudno żeby było inaczej w okresie kiedy część gospodarstwa dotknięta jest kryzysem, a reszta co najwyżej dotknięta recesją.

Prowadzimy do wniosku: reforma podatkowa, zawisła jest od posiadania rezerwy na okres przejściowy, nie może zastąpić jej jednocześnie podwyższenie podatków wiejskich; nie są nią bieżące nadwyżki skarbowe. Może nią być tylko redukcja wydatków państwowych, w pierwszej linii — inwestycyjnych, pozatem także i innych. Łączy się to pośrednio także z kwestją przedsiębiorczości państwowej, zwłaszcza w zakresie kolejnictwa, będącego przy jego nieskomercjalizowanej formie jednym z najkosztowniejzych ciężarów naszego państwa. a.

NOWA
TABELĘ POTRACEN
od zarobków robotników obow.
z dn. 1 lipca 1929 roku
poleca
A. J. OSTROWSKI
PIOTRKOWSKA 55.





Najnowszy światowy wynalazek

Świeca dezynfekcyjna „Fumigatore Cimex” jedyny radykalny środek kompletnego oczyszczenia mieszkań z roztworu pluskiew i bakterji w ciągu 5-CIU GODZIN

wypróbowany i polecany przez Ministerstwo Spr. Wewnętrznych, Dep. V. Służby Zdrowia stosownie do orzeczenia z 11.7. 1929 Z. Z. 4479/29.

Gwarancją skuteczności środka jest nagroda wysokości jednego dolara, wypłacona w gotówce, za każdą żywą pluskwę znalezionej w pomieszczeniu po dokonaniu dezynfekcji preparatem „CIMEX”.

Blura dezynfekcyjne w większych miastach w organizacji. Dalsi organizatorzy biur poszukiwani. Żądacie wszędzie FUMIGATORE „CIMEX”. Prospekty i wyjaśnienia wysyłamy gratis.

Zakłady Chemiczno-Dezynfekcyjne „SALVATOR”, Katowice, ul. Kościuszki 12.

Gimnazjum Męskie (Humanistyczne) im. ks. IGŃ. SKORUPKI utrzymywane przez Tow. „Oświata” w Łodzi, ul. ks. Skorupki № 13, tel. 2-98.

z klasami A (dla nieumiejących czytać), B i C.

Egzaminy wstępne rozpoczną się **w poniedziałek, dnia 2 września r. b.** o godz. 9-ej rano.

Podania przyjmuje kancelaria szkolna od 16 sierpnia r. b. codziennie od godz. 9—2 po poł.

Lekcje rozpoczną się dnia 3 września o g. 9-ej rano.

Dawni uczniowie obowiązani są ponowić zapis.

Dyrektor: Waclaw Davison.

Gimnazjum żeńskie Józefa Aba w Łodzi z prawami gimn. państw. **Zielona 10, tel. 22-12**

Zgłoszenia nowowstępujących uczniów codziennie od 10—1 pp. Przy szkole zostaje otwarta frekwencyjka.

Dyrektor (—) J. AB.

Początek zajęć 3 września.

Gimnazjum żeńskie Klary Wolfsonowej POMORSKA 18 (w ogrodzie).

Przy gimnazjum przedszkole „Świat Dziecięcy” od 3^{1/2}—7 lat.

Zapisy uczniów do wszystkich klas odbywają się codziennie od 10—1 i od 4—6 pp.

UWAGA! Dla nowowstępujących do kl. 7-ej oraz dla drugorocznych znaczne ulgi w opłacie szkolnej.

Podaje się do wiadomości, że wpisy dla uczniów odbędą się w dn. od 25—31 sierpnia r.b. w godz. między 10—12 przed południem.

Uczniowie nowowstępujący i uczniowie dawnego **gimnazjum Szakina** muszą zgłosić się osobiście i przedłożyć dokumenty.

Egzaminy wstępne odbędą się 1 i 2 września o godz. 9-ej rano.

Dyrekcja i Zarząd Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, ul. Pomorska 48.

DYREKCJA GIMNAZJUM EUGENJI KRYGIEROWEJ w Łodzi ul. Piotrkowska 157, tel. 42-42

podaje do wiadomości, że całkowity Zarząd szkoły przeszedł w ręce p.p. Janiny Czeraszkiewiczówny, Doktorowej K. Kurylukowej i dyr. St. Przezdzieckiego.

Podania kandydatów do wszystkich klas przyjmuje codziennie kancelaria w godz. od 10-ej do 1-ej.

Otwarta również będzie klasa A dla dzieci rozpoczynających naukę.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 49 i cz. 2 art. 52 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23/12-1927-Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20, wzywam wszystkich wierzycieli firmy: Rudzka Przędzalnia Bawełny Spółka Akcyjna, aby dnia 4-go września 1929 roku o godzinie 11-ej przed południem w sali Nr. 57a w Sądzie Okręgowym w Łodzi stawili się osobiście lub przez pełnomocników na ogólne zgromadzenie wierzycieli w celu zawarcia proponowanego układu z nadzorowaną firmą.

Sędzia Komisarz Otto Eisenbraun.

To jest RADJO HILVERSUM.

Aparat ten znajduje się już w wielu domach. Jest to wyrob Holenderskiej Fabryki radjoodbiorników „NEDERLANDSCH SEINTOESTELLEN FABRIEK” w HILVERSUM. Fabryka powyższa zatrudnia 2000 robotników. Wszystkie części tego aparatu wyrabiane są w fabryce na najnowszym maszynach z precyzją do 1/400 mm. Laboratorium znajduje się pod kierownictwem najlepszych sił technicznych świata.

Aparaty te są już znane na całym świecie i typ „RADJO HILVERSUM” wyróżnia się swoją czystością odbioru i wielką selektywnością. Po jednorazowym zapoznaniu się z tym aparatem obsługa ale przedstawia już trudną pracę i ten odbiornik prezentuje się jako piękna całość.

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO „ELECTRISIMA” w Warszawie SIENNA 30, telef. 212-05

Przedstawiciel rejonowy: „Radjo-Audion”, Łódź, Traugutta 1.

Przedsiębiorstwom, które pragną ulepszyć i uprościć swoją **buхгалterię**, polecam zaprowadzić nowoczesną przejrzystą **skróconą KSIĘGOWOŚĆ** szwajcarską

„RUF” posiadającą siłę dowodu prawnego **OSZCZĘDZAJĄCĄ** na czasie, pracy i kosztach. Zapewniającą codzienne bilanse.

PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

REORGANIZACJE Zaprowadzanie też innych metod **Kontrola Książ Handlowych** **Sporządzenie bilansów** przyjmuje i bliższych informacji udziela **O. R. PFEIFFER** Łódź **Kopernika (Milsza 57), Tel. 66-83**

Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych (z prawem wydawania świadectw)

A. WIERZBICKIEGO ul. Piotrkowska 85

Zapisy do wszystkich klas przyjmuje sekretarjat codziennie od 6-ej do 8-ej wieczorem. **Początek lekcyj 4 września b. r.** **Lekcje codziennie od godz. 19-ej.**

Oplaty niskie.

Codziennie świeży **KEFIR**

poza własnościami leczniczymi, dla osób zdrowych prosto z lodu na drugie śniadanie i podwieczorek. Też firmy znakomitą śmietankę sterylizowaną poleca jedyny w Łodzi **Zakład Kefirowy K. SIGALINA** Narutowicza 6 Nr. tel. 46-40.

Do sprzedania **PIES (DOBERMAN)** ładny, młody, siły. Wiadomość w administr.

2000 zł.

i więcej otrzyma nauczyciel(-ka) szkoły powsz. w Łodzi za zamianę na taką posesję, 30 minut koleją od Łodzi. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia do admin. pisma sub „Zamiana”.

Sprzedaje 1/3 udziału kinoteatru w samym centrum miasta za przystępną cenę z powodu choroby. Oferty do adm. „Republiki” pod „Korzyść”

Pogotowie Radjowe! za 4 zł. miesięcznie twój aparat stale pod naszą kontrolą. Zgłoś się 72-79 „VALVO”, Gdańska 67.

Wyjątkowa okazja! Ładny sklep z wystawą najruchliwszy punkt śródmieścia, drugi dom od Piotrkowskiej, duża piwnica. **Tamże piękne dwupokojowe mieszkanie, kuchnia, korytarz, kąpielowy razem lub oddzielnie oddam zaraz. Oferty „Okazyjne”.**

Reperuje bieliznę wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m, 42, I of. 2-e piętro.

Dr med. S. Neumark Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową **Moniuszki nr. 5 tel. 70-50.** Przyjmuje od 11-11:00 5-8spanie od 5-6.

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa Piotrkowska 51 tel. 21-23. Godz. przyjęć 3-7

Dla lekarza na klinice lub dla reprezentacji! Dom (pałacyk) marmurowe schody, klatka schodowa z świetlicą, piękny ogródek, centrum Poznania jednakże przy spokojnej ulicy z wolnym 7-pokojowym reprezentacyjnym mieszkaniem na I piętrze sprzedam za 26.000 dolarów przy wpłacie 16 000 dolarów. Prócz komfortu i wszelkich wygod jest pałacyk tani w utrzymaniu, przynosi jeszcze kilka set złotych miesięcznie. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 34 160.

Większe PLACE z ładnym lasem w Rudzie Pabjanickiej **DO SPRZEDANIA.** Wiadomość w sklepie pana Dziwińskiego obok przystanku Ruda.

Fryzjer damski może się zgłosić od zaraz. Zawadzka 8.

Poszukiwany Lokal fabryczny możliwie z parą. Rozmiaru 40x10 mtr. Oferty do administracji sub „Fabryka”

ODCISKI ZGRUBIENIA USIWA BEZ BÓLU: BEZPOKORNICZ BRODAWIKI

KLAWIOL

Sklep i pokój z kuchnią do wynajęcia ul. Pomorska 114, róg ul. Matejki vis a vis fabryki B-ci Piotrkowskich i Fuks.

Lekarz-dentysta J. Wodzyńska ul. Pomorska 41-a I piętro. Przyjmuje od godz. 10-ej do 12-ej.

KINO-TEATR
Hollywood
(dawn. „GONG”) Cegielniana 16.
DZIŚ PREMIERA DZIŚ
I DNI NASTĘPNYCH:

„Królowa Moulin Rouge”

Wielki sensacyjno-salonowy dramat miłości i zemsty.
W roli tytułowej: MARTA MANSFIELD.

NA SCENIE:
Wielka przebojowa rewja w 7-ju częściach.
1) Gdzie pan się pchall 4) Oj kobiety!!!
2) Kobieta w 2000 roku. 5) Tańce cygańskie.
3) Tupet to grunt. 6) Śpiewy chóralne cyganów.
7) Marysia śpiew cyg. (Solo).
Początek 1-go seansu o godzinie 7-ej wieczór.
Sala zabezpieczona w razie niepogody.

Żeńskie Gimnazjum
C. Waszczyńskiej
ul. Zielona 15, tel. 19-00.
Przyjmuje zapisy nowych kandydatek codziennie od godz. 9-14-ej.
Egzaminy wstępne rozpoczynają się (systemem lekcyjnym) 4 września.
Początek roku szkolnego 3 września.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 48
podaje do wiadomości zainteresowanym że osoby zamierzające dać utrzymanie i opiekę uczniom, uczęszczającym do wspomnianego Zakładu, winny zgłosić się osobiście w godz. urzędowych do kancelarii szkolnej i postarać się o zezwolenie Dyrektora, które będzie wydane tylko osobom dającym gwarancje należytej opieki nad uczniem i rozporządzającym higienicznym mieszkaniem.

Z prawami gimnazjów państwowych
8-jo kl. Gimnazjum Żeńskie „WIEDZA”
Wschodnia 62, tel. 75-38.
Zapisy nowostępujących przyjmuje sekretariat codziennie od 10-1 i od 5-7.
Egzaminy we wrześniu.
Dyrektor (—) B. Judelewicz.

2 (dwie) Fabryczne sale
do wynajęcia. Wiadomość 44-25.

Wykwalifikowana
stenotypistka
polsko-niemiecka
poszukuje od zaraz posady.
Oferty sub „Pierwszorzędna” do admin. str. pisma.

Doktor Solowiejczyk S. Kantor
Chor. skórne i weneryczne
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 99
Tel. 44-92
Przyjmuje codziennie od 2-9 wiecz. prócz niedziel

Doktor Łagunowski P. Klinger
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. Z. RAKOWSKI
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje od 12-2 i 5-7 pp
Konstantynowska 9.

Dr. med. St. Pranort
Gdańska 77 a
telefon. 8-95.
ginekolog - urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje od 3-7 po poł.

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

H. LUBICZ
powrócił.
Cegielniana 43
Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.
Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3-5

Doktor Wołkowycki
powrócił.
Cegielniana 25
Telefon 26-37
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroliterna. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-2 i 6-9
w niedzielę i święta 9-1
Dla pań od 5-6 oddzielna poczek.

DR. MED. H. RÓZANEK
Dzielnia 9.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. St. Bibergal
Montuski 11,
telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne elektroliterna.
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz.
W niedz. od 10-1

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczościowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada 3 złote.

Lekarz-dentysta
JULJUSZ OLSZANIECKI
powrócił.
Choroby chirurgiczne jamy ustnej.
Przyjmuje w Lecznicy na Wólce
Piotrkowska 157, od 5-8-ej.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III piętro, I piętro.

BIZUTERJE kupuje. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123. w podwórzu.

PIANINO kupie, dobre ale tanio. „Szczegóły”

OKAZYJNIE do sprzedania sypialnia w dobrym stanie. Monat, Cegielniana nr 51 front.

KUPIE, maszynie używaną do pisania dobrej marki. Oferty sub: „B. 200” do administracji.

PIERWSZORZĘDNA Restauracja - Piwiarnia w najlepszym punkcie w Rudzie Pabjanickiej zaraz do sprzedania. Wiadomość Hotel Polski p. Kazimierz Michalak od 9-13.

GOSPODARKA natychmiast tanio do sprzedania z powodu zmiany stosunków rodzinnych. Gospodarka składa się z różnych pobudowań gospodarczych i przyrządów takowych, należy do niej także 8 morgi ziemi w kwadrantem kawałku bezpośrednio przy domu i znajduje się w wiosce Kromolin 3 kilom. od miasta Szadek. Wiadomość: Ad. Szmekenberger, Zduńska Wola, ul. Głucha 6

DO SPRZEDANIA duża kasa prawie nowa. Leben, Przejazd 2.

Lokale

POKÓJ umeblowany odnajme do biurowego użytku. Piotrkowska 175. m. 9 tel. 38-76.

WYNAJME pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem dla uczennicy. Tróskliwa opieką zapewniona. Wiadomość: Kilińskiego nr. 78 m. 12a. 25

PRZYJME kilku uczni (lżr) na stancję z całodziennym utrzymaniem. Tróskliwa opieką zapewniona. Pomoc szkolna. Wiadomość: Południowa 2, m. 17.

POKÓJ do wynajęcia z niekrepującym wejściem Zawadzka 49, m. 4.

POKÓJ frontowy 2 okien. telefon do wynajęcia. Piotrkowska 29, m. 3.

W ŚRÓDMIEŚCIU do wynajęcia duży frontowy pokój umeblowany i p. z całodziennym utrzymaniem dla 1-2 panów. Tel. 44-10 od 3-6 pp. 25

POSZUKIWANE 2 pokoje parter lub I piętro, śródmieście. Pisemne zgłoszenia, Zusman, Wólczajska 72. 25

POKOJU umeblowanego poszukuje urzędnik - kawaler. Zgłoszenia z cenami do administracji pod „Niki” 26

POKÓJ umeblowany, frontowy słoneczny dla inteligentnego pana do wynajęcia. Pomorska 22 front I p. m. 4. Obejrzeć od 2-4 p. p. Proszę dzwonić 24

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią od gospodarza, ul. Szpitalna 16, Widzew 25

LADNIE umeblowany pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Przejazd 49, m. 7, I p. 24

POKÓJ umeblowany z balkonem zaraz do wynajęcia Wiadomość: Sienkiewicza 95 m. 26 od godz. 3-8. 24

ZA MIASTEM pokój umeblowany oddzielne wejście elektr. oświetlenie od zaraz do oddania. Ruda - Pabjanicka Marysin 54, naprzeciw stacji w ogródku. 25

FABRYCZNE lokale parterowe z parą i silą, nadające się na farbiarnię, aperturę etc i lokale na piętze do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Lokale” do nimpisma. 26

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój frontowy, słoneczny dla jednej osoby. Narutowicza 35, m. 15 25

POKÓJ umeblowany dla pana do wynajęcia od zaraz. Narutowicza 22 od 12-4 i 8-9 wieczór Goldsztajnowa. 25

JEDEN ewentualnie dwa pokoje duże, słoneczne z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie, telefon, winda) od zaraz do wynajęcia Nawrot 7, m. 22 25

PRZYJME kilka uczennic na stancję. Tróskliwa opieką zapewniona. Sienkiewicza 39, m. 14 Inżynierowa Malinowska od godz. 9-2 albo 5-9 wiecz. 27

POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 99 II p. m. 2. Zastać 11-1 i 3-7 24

POKOJU frontowego nie wyżej 1-go piętra poszukuje. Szczegółowe oferty sub: „Cena obojętna” 24

LADNY duży frontowy umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 35, m. 7. Zastać 11-7 24

LADNY słoneczny pokój dla dwóch osób z utrzymaniem lub bez do wynajęcia w domu lżr. Wiadomość: Gdańska 35, m. 1 od 11-1 i od 5. 24

POSZUKUJE pokoju umeblowanego możliwie z telefonem, Moge uczyć się francusku. Oferty sub: „Wyplacalny” 25

POKÓJ z kuchnią do odstąpienia wśród miłoścu. Wiadomość Główna 23 fryzjer. 24

Posady

FREBLANKA z ukończonym kursem kwalifik. otrzyma posadę szkolną. Tamże potrzebna praktykantka. „Zycorys” 25

SZKOŁA żydowska poszukuje nauczycieli-ki w godzinach od 3 do 7 po poł. „Kwalifikacje i świadectwa” 25

PANIENKA z ukończeniem Szkoły Handlowej, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty do adm. „Republiki” pod „R. M.” 24

W CIAGU miesiaca i pod gwarancją wykluczająca absolutnie wszelkie ryzyko wyucza praktycznie na samodzielniego buchaltera, rzeczoznawcy z wyzszej wykwalifikacją i kontrol. syndykatu przemysł. Informacje: 7-9 wieczór, Piotrkowska 183, I p. 25

DOŚWIADCZONY korespondent handlowy języków polskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod „Korespondent” do admin. 24

NIANIA do noworodka natychmiast potrzebna. Wiad.: M. Pływacki, Andrzejka 11. 24

KILKASET złotych dam za wyrobienie mi posady w pierwszym przedsiębiorstwie. Posiadam pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Biuralista”. 25

NIANIA z dobrymi kwalifikacjami natychmiast poszukiwana. Poznański, Sienkiewicza 39 24

POTRZEBNA służąca. Żórawia 7 akuszerka.

TECH - DENT. poszukuje Lekarza dent-y-stkę sub: „Dentystyka 2”. „Republika”. 24

POTRZEBNE uczenice do kietlowania počozoch za dopłatą. Zakątna nr 18, A. Opala. 25

OGRODNIK żonaty poszukuje posady od 1. 10 r. b. w majątku lub handlowym ogrodzie Posiada dobre rekomendacje, pracował dłuższy czas zagranicą. A. Ciszewski, Szosa Pabjanicka 49. 24

POSZUKIWANI są agenci branży kolonialnej i słodyczanej. Oferty pod sub: „Zdolny” do adm. „Republiki”. 25

Nauka i wychowanie

ENGLISH - lessons: Correspondence conversation and literature gives a lady (with dipl) at Gdańska Nr. 35 partere m. Pani Parnaczewska at home 7-8 in the evening. 24

FREBLÓWKA A. Gajst, Kamienna 2, przyjmuje dzieci od 4 do 7 lat. Szkoła Przygotowawcza Koedukacyjna, przyjmuje dzieci od 7 do 9 lat. 24

Rozmaite

PENSIJONAT willa „Słoneczna” są wolne pokoje na miesiac wrzesień. Piękna lesista i sucha okolica. Zgłoszenia nadsyłać: poczta Sulejów, dwór Włodzimierzów p. Łukowska. 24

POŚREDNICTWO przy wynajmie mieszkań, domów, budynków fabrycznych majątków i gospodarstw. Piotrkowska nr 69 w podwórzu, prawa of. parter tel. 41-41. 24

POSZUKUJE wspólnika do prowadzenia bardzo korzystnego interesu. Potrzebny lokal przy ulicy Piotrkowskiej od ulicy Nawrot do placu Wolności. Kapitału potrzeba 2.000 złotych. Wiadomość w Łodzi, ulica Rzgowska 37 u Sumińskiego 25

DYWANY reperuje. Tkanie dzian w garderobie. Tkania sztuczna. Piotrkowska 92. 25

ZAPOZNAM niezależna, przystojna pani. Oferty do „Republiki” sub: „M. 75”. 24

Zagubione dokum.

UNIEWAŻNIAM weksel zgubiony w dniu 23 b. m. na sumę 50 zł., wystawiony Kalisz 12. 7. b. r. i platny w Kaliszu, 29. 11. 1929 r. ul. Babina 33 u S. Habelak, wyst. Jezyk Władysław na zlecenie S. Habelak, ostatnie żyro A. Wize, Łódź, ul. Zawadzka 14. 24

ZAGINAL i weksel na zł. 34.— pl. 9 września r. b. w Strykowie, wystawca Chaim Gersz. Weksel niniejszy unieważnia się. 24

MARIA Szczecińska zamieszkała N. Cegielniana 42 zagubiła legitymacje bezrobocia. 24

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosowanie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odosowaniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNIE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 procent drożej Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.